„NOWY ŚWIAT"
The only Polish A. B. C.
Newspaper in the East

Nowy Świat
THE POLISH MORNING WORLD

Kto raz przeczytał „NOWY ŚWIAT" - Ten zawsze go czyta

No. 141. ROK XXVIII. DAILY AND SUNDAY, NEW YORK, CZWARTEK, 21 MAJA (THURSDAY, MAY 21), 1925. Entered as Second Class Matter, March 21st, 1914 at New York Post Office, New York, N. Y. CENA 3 CENTY

PRASA NIEMIECKA O WYROKU TRYBUNAŁU ROZJEMCZEGO

"Załatwienie sprawy skrzynek pocztowych sprzeciwia się Traktatowi Wersalskiemu", twierdzi "Berliner Tageblatt"

BERLIN, 19-go maja. — (Depesza Stowarzyszonej Prasy). — Nadzwyczajna depesza „Taegliche Rundschau" donosi z Gdańska, że rozstrzygnięcie Trybunału Rozjemczego w Hadze, który przyznał Polsce prawo do wywieszenia skrzynek pocztowych i przyjmowania i rozdzielania wszelkich przesyłek pocztowych w obrębie Wolnego Miasta, poważnie zaniepokoiło opinję miasta.

„Ogólna opinja jest zdania", mówi dalej depesza, "że rozstrzygnięcie to oznacza faworyzowanie Polski kosztem Gdańska i Ligi Narodów. Na szkodę ludu przyjął poprostu trybunał punkt widzenia Polski za swój. Skutek będzie taki, że Gdańsk pozostanie nadal objektem szacherek. Polska prasa uważa, że rozstrzygnięcie jest na korzyść Polski i najprawdopodobniej Liga Narodów zaaprobuje to orzeczenie, ponieważ Anglja nie zechce zrazić sobie Francji, która jest protektorką interesów Polski."

„Berliner Tageblatt" ostro krytykuje haskie rozstrzygnięcie. Gazeta ta pisze: „Rozstrzygnięcie jest podwójnie pożałowania godne. Pod względem materjalnym, bezpieczeństwo narodowe Gdańska jak i przy jego tworzeniu poprostu zniknęło. Pod względem moralnym, zaufanie do bezstronności wyroków Trybunału będzie poważnie zachwiane".

„Jakkolwiek rozstrzygnięcie Trybunału równa się jedynie orzeczeniu „Ex parte", to jednak można było oczekiwać, że wpływ Genewy podziała na bezstronne rozważanie tej sprawy. Orzeczenie Trybunału jest niejasne i nietrwałe. Liga Narodów anektowała sobie prawo rozstrzygania i przez to odebrała mu władzę dyskrecjonalną".

„Z napiętą uwagą oczekujemy jak zachowa się Liga Narodów i państwa, które na Kongresie Wersalskim przyczyniły się do utworzenia Wolnego Miasta Gdańska".

MARSZAŁEK PIŁSUDSKI NIEDOMAGA NA ZDROWIU

CLEVELAND, O., 21 maja. — Tutejszy dziennik „Wiadomości Codzienne" podaje wiadomość; że współdywawca tego pisma, ob. Paweł Kurdziel w czasie swej bytności w Polsce, odwiedził Marszałka Piłsudskiego w jego prywatnem mieszkaniu przy ulicy Koszykowej w Warszawie. Marszałek niedomaga na zdrowiu, lecz chociaż lekarze nie pozwalają na przyjmowanie gości, Marszałek Piłsudski jednak przyjął ob. Pawła Kurdziela i odbył z nim dłuższą pogawędkę rozpytując się o stosunki w Ameryce. Marszałek Piłsudski zaprosił także ob. Kurdziela, aby go odwiedził w Sulejówku przed wyjazdem do Ameryki.

Państwowy bank niemiecki nie będzie bojkotował sowietów

BERLIN, 21 maja. — (Depesza Stowarzyszonej Prasy). — Urzędnicy państwowego banku niemieckiego zaprzeczyli pogłoskom, według których Reichsbank zawarł umowę z państwowymi bankami Francji i Anglji w celu wspólnego odmówienia kredytów unji republik sowieckich.

Zdaniem urzędników państwowego banku niemieckiego, tego rodzaju umowa nie harmonizowałaby zupełnie z obecnem stanowiskiem tego banku względem Rosji, gdyż właśnie w obecnym czasie w Berlinie są w toku pertraktacje w sprawie urzędowego notowania kursu czerwońca, nowej sowieckiej jednostki monetarnej.

Bombiarze sofijscy muszą umrzeć

SOFJA, 21 maja. — (Depesza Stowarzyszonej Prasy). — Sąd apelacyjny odrzucił prośby o ułaskawienie Friedmana, Zadgórskiego i Kojew'a, skazanych na karę śmierci za udział w zamachu na sobór św. Krala i potwierdził wyrok pierwszej instancji.

Liczną bandę komunistów przepędzono za Bałkany. Jednego członka tej bandy zabito, a dwuch raniono.

Generał Łazarow, dowódca garnizonu w Sofji wyraził przekonanie, że stolica Bułgarji jest obecnie zupełnie wolną od komunistycznych bombiarzy.

Inauguracja prezydenta Kuby

HAVANA, 21-go maja. — Wczoraj odbyła się tu inauguracja nowego prezydenta Kuby, generała Geraldo Machado. W uroczystościach wzięły udział setki Amerykanów i tysiące Kubańczyków.

Podczas burzy w Belgji pioruny zabiły osiem osób

BRUKSELA, 20 maja. (Depesza Stowarzyszonej Prasy). — Podczas burzy, jaka szalała w okolicy stolicy Belgji, pioruny zabiły ośm osób. Szkody wyrządzone przez tę burzę, obliczają na miljony franków.

Najwięcej ucierpiało zboże, acz kolwiek po miasteczkach i wsiach wiele domów zostało zburzonych przez gwałtowną wichurę, która powybijała tysiące szyb w oknach. Cała komunikacja kołowa ucierpiała znacznie, a w niektórych miejscowościach została zupełnie wstrzymana.

Najstarszy człowiek w Europie

BELGRAD, 21-go maja. — W drodze do Rzymu zatrzymał się tu na jedną noc Zair Effendi, który uważany jest za najstarszego człowieka w Europie, gdyż liczy 151 lat.

Powiada on, że urodził się w Kurdystanie w roku 1774-tym, ale większą część swego życia przepędził w Konstantynopolu.

Włoscy lekarze zaprosili Zair'a do Rzymu, gdzie będzie on gościem Antropologicznego Stowarzyszenia i zostanie zbadany przez medyków, których interesuje wielce powód jego długowieczności. Ma on tylko jednego żyjącego syna, który liczy 80 lat życia.

Ponieważ nie mógł wytrzymać w domu z powodu ciągłej kłótni z rodzicami, Edward Levine, 11, uciekł z Toledo, O., i dopiero został schwytany w New Yorku

Napad i rabunek ws kładzie W. Bialskiego na 7-ej ulicy

Bandyci ubezwładniają p. Bialskiego uderzeniem i zmykają, zabierając bondy, gotówkę i złoto — W ciągu 3-ch dni drugi rabunek w tym samym bloku

Pani Ellen Mohr (powyżej) rozwiodła się ze swym mężem, kamermanem Mary Pickford, gdy go zastała w pokoju sam na sam z jego kochanką.

Wczoraj około godziny 10-ej rano skład i księgarnia Wł. Bialskiego pod 125 East 7-ma ulica, była widownią śmiałego rabunku.

P. Bialski otworzył swój skład o 9-ej rano, otworzył kasę, z której wyjął pieniądze w zamiarze udania się do lekarza — aby dowiedzieć się o stanie swej żony, która od dłuższego czasu znajduje się w szpitalu.

Wychodząc, zamknął drzwi kasy, lecz nie zatrzasnął takowych, gdyż miał wkrótce wrócić.

Istotnie po załatwieniu sprawy u doktora powrócił o godz. 9:45 i zastał przed sklepem dwuch mężczyzn, czekających na niego, którzy oświadczyli mu, iż mają zamiar coś kupić. Nie przeczuwając nic złego p. B. otworzył sklep i zapalił światło.

Wówczas jeden z nich prosi p. B. o zmianę 10-ciu dolarów. Kiedy p. Bialski wyciągnął rękę po banknot, wysoki drab odepchnął p. Bialskiego, a gdy tenże uchwycił za wiszący obok kasy rewolwer silnem uderzeniem w prawy bok powalił go na ziemię, wyrwał mu rewolwer i zagroził zastrzeleniem jeśli się ruszy.

Na to przyskoczył drugi bandyta i kopnął p. B. tak silnie, iż ten zmysły postradał.

W pół godziny potem do sklepu wszedł p. Puffl, zamieszkały pod nr. 517 E. 5-ta ulica i oczom jego przedstawił się widok nieładu i omdlałego właściciela.

Sprowadzony ambulans ze szpitala Bellevue opatrzył p. Bialskiego i w chwili, gdy to piszemy (godz. 2-ga popoł.), p. Bialski wije się z bólów na łóżku w swem mieszkaniu.

Złoczyńcy dotąd niewyśledzeni, zrabowali około $90. gotówką, kilka 100-dolarowych bondów oraz biżuterję, złotą, wartość której p. Bialski nie zdołał jeszcze ustalić.

Jest to drugi z rzędu rabunek dokonany w tym samym bloku w ciągu jednego tygodnia.

Anglja nie pozwala bolszewikom wziąść udziału w konferencji partji komunistycznej

LONDYN, 21 maja. — (Depesza Stowarzyszonej Prasy). — Dziennik „The Morning Post" donosi, że Wielka Brytanja nie pozwala delegatom Sowjepji i innych krajów europejskich wziąć udziału w konferencji brytyjskiej komunistycznej partji, która ma się rozpocząć w Glasgow 30 maja.

(Ostatnie depesze z Londynu donosiły kilkakrotnie, że obecny konserwatywny rząd brytyjski nosi się z zamiarem zerwania ze zwyczajem wprowadzonym przez laborytów i chce zabronić zagranicznym komunistom wstępu do swego kraju. Jedną z przyczyn tego stanowiska rządu brytyjskie go było wykrycie spisku na życie ministra spraw zagranicznych Chamberlain'a. Przyp. Red.)

Pogrzeb generała Miles'a

WASHINGTON, D. C., 20-go maja. — (Depesza Stowarzyszonej Prasy). — Wczoraj stolica w imieniu całego narodu i kraju oddała ostatnią posługę i złożyła hołd pamięci jednemu z największych bohaterów, generałowi-porucznikowi Nelson'owi A. Miles'owi.

Prezydent Coolidge wziął osobiście udział w pogrzebie. Wojskowym, których zmarły generał darzył takiem zaufaniem i miłością, powierzono odprowadzenie zwłok na miejsce wiecznego spoczynku na Narodowym Cmentarzu w Arlington, gdzie zostały one pochowane obok żony zmarłego i w pobliżu mogił jego towarzyszy broni z trzech wojen.

Oddział kawalerji Stanów Zjednoczonych, na której czele zmarły generał tak skutecznie walczył z Indjanami, odprowadził trumnę z domu żałoby do episkopalnego kościoła św. Jana, skąd po odprawieniu krótkich egzekwij przez pastora dr. Roberta Johnstona, przewieziona została ona na karawanie zaprzęgniętym w sześć czarnych koni. Oficerowie armji i marynarki szli obok karawanu, okrążeni grupą batalionów żołnierzy i marynarzy pod przewodem generała brygadjera Samuela D. Rockenbach'a.

Za udekorowaną sztandarami amerykańskimi trumną postępowała rodzina nieboszczyka i jego najbliżsi przyjaciele, w gronie których był i prezydent Coolidge.

W pogrzebie wzięli udział weterani wojny domowej, kampanij indjańskich i wojny hiszpańskiej oraz światowej, która była jedyną wojną za czasów generała Miles'a w której on nie brał czynnego udziału.

Pamiętajcie o Komitecie Im. Józefa Piłsudskiego

WOLNE MIASTO GDAŃSK PRZEGRAŁO W HADZE WALKĘ Z POLSKĄ

Dwuch francuskich lotników, Paul Tarascon (powyżej) i Francis Coli, przedsięwezmą tego lata podróż w aeroplanie poprzez Atlantyk z Paryża do New Yorku, by uzyskać nagrodę 25,000 dolarów

Trybunał Rozjemczy przyznał Polsce prawo utrzymywania skrzynek pocztowych

HAGA, 16-go maja. — (Spóźniona depesza Stowarzyszonej Prasy). — Na dzisiaj odbytej, ostatecznej sesji, najwyższy trybunał międzynarodowej sprawiedliwości wydał swą opinję dla Rady Ligi Narodów, odnośnie polskiej służby pocztowej w Wolnym Mieście Gdańsku. Trybunał przyszedł do przekonania, że polska poczta ma prawo do rozmieszczania skrzynek listowych, do przyjmowania i doręczania przesyłek pocztowych poza obrębem uprzednio nakreślonego rejonu i że Polska Poczta w Gdańsku służy do publicznego użytku.

(Opinja ta uznała pocztę polską w Gdańsku za zupełnie równorzędną z pocztą Wolnego Miasta. Poczta polska ma przeto prawo rozmieszczać swe skrzynki listowe na całem terytorjum Gdańska, a więc na ulicach miasta, w porcie, na przedmieściach i pojwsiach wchodzących w skład terytorjum Wolnego Miasta. Widzimy więc, że trybunał przyznał Polsce więcej, niż sama żądała, gdyż kwestja sporna dotyczyła tylko śródmieścia i portu.

Gdańsk poniósł zatem fatalną klęskę, gdyż wszystkie jego pretensje trybunał uznał za niesłuszne. Należy jednak pamiętać, że jest to tylko opinja, o którą prosiła Rada Ligi Narodów. Teraz od Rady Ligi Narodów zależy opinję tę przyjąć, zmodyfikować, lub zupełnie odrzucić. Należy się jednak spodziewać, że Rada Ligi Narodów na zjeździe, który odbędzie się w przyszłym miesiącu czerwcu, przyjmie opinję trybunału w pełnem brzmieniu i zamieni ją na ostateczną decyzję).

W Argentynie chcą oddzielić kościół od państwa

BUENOS AIRES, 21 maja. (Depesza Stowarzyszonej Prasy). — Socjalistyczni senatorowie Bravo i Justo wnieśli do senatu projekt do prawa, przewidującego w Argentynie rozdział kościoła od państwa.

Włochy przeciw tajnym organizacjom

RZYM, 20-go maja. — (Depesza Stowarzyszonej Prasy). — Izba deputatów przyjęła wczoraj projekt prawa wymierzonego przeciw tajnym organizacjom 304 głosami przeciw 0.

(Prawo to skierowane jest zdaje się głównie przeciw wolnomularstwu i posiada dlatego poparcie Watykanu. — P. R.).

KOMUNIKAT KONSULATU GENERALNEGO

Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w New Yorku, przypomina, że termin wymiany marek polskich na złote kończy się z dniem 21ym maja, 1925-go roku i wszystkie banknoty opiewające na marki polskie stracą po tym terminie wszelką wartość.

Konsulat Generalny.

WZNOWIONO PERTRAKTACJE W SPRAWIE POŁĄCZENIA KOŚCIOŁA ANGLIKAŃSKIEGO Z RZYMSKO-KATOLICKIM

BRUKSELA, 21-go maja. — Dyskusje w sprawie unifikacji kościoła agilkańskiego z rzymsko-katolickim, jakie się odbywały w grudniu roku 1923-go zostały wznowione w poniedziałek w Malines pod przewodnictwem kardynała Mercier. Dyskusje te trwały w ciągu trzech dni.

Kościół anglikański reprezentowali: lord Halifax, prezes Angielskiej Unji Kościelnej; biskup Walter H. Frere z Turro; były biskup z Oxford Charles Gore; dziekan Walji Joseph Armitage Robinson i dyrektor Kolegjum Keble w Oxford Beresfodr J. Kidd.

Przedstawicielami kościoła rzymsko-katolickiego byli: mgr. Van Roey, wikary generalny w Malines; ks. Portal; mgr. Batiffol, dziekan Paryża i ks. Hemmer, proboszcz kościoła św. Trójcy w Paryżu.

NAJNOWSZE WIADOMOŚCI

WARSZAWA, POLSKA

Przeniesienie marynarki wojennej do Gdyni

Dnia 1-go czerwca br. oddziały marynarki wojennej stacjonujące obecnie w Pucku, zostaną przeniesione do Gdyni i ulokowane w nowowybudowanych na ten cel koszarach. Puck pozostaje nadal portem lotniczym.

Nominacje dyplomatyczne

Posłem polskim w Teheranie w charakterze charge d'affaires został mianowany p. Stanisław Hempel, poprzednio charge d'affaires w Pradze czeskiej, sekretarzem zaś poselstwa polskiego w Tokio — p. Józef Baliński, dotychczasowy referent M. S. Z.

* * *

MOSKWA, ROSJA

Japończycy ostatecznie ewakuowali północną część Sachalinu

Ostatni oddział wojsk japońskich opuścił wczoraj północną część Sachalinu. W ten sposób ostateczna ewakuacja północnej części tej wyspy została uskutecznioną zgodnie z brzmieniem traktatu zawartego niedawno pomiędzy Japonją i Sowiecką Rosją.

* * *

BERLIN, NIEMCY

Socjaliści chcą obalić gabinet

Socjaliści usiłują obalić gabinet Luther'a-Stresemanna. Zażądali oni dzisiaj w Reichstagu wotum nieufności dla rządu na zasadzie, że wobec opozycji nacjonalistycznych członków w gabinecie kanclerz Luther i minister spraw zagranicznych Stresemann, pomimo nawet pomocy Hindenburga nie będą mogli wypełnić tak zwanego planu Dawes'a.

Socjaliści zgłosili to żądanie po mowie wygłoszonej przez hrabiego Westerp'a, w której ten uprzedził Aljantów, że jeżeli ewakuacja Kolenji nie nastąpi do 16-go sierpnia, to nacjonalistyczna część Niemiec będzie uważała plan Dawes'a za nieważny i nie obowiązujący.

Zdaje się, że gabinet nie otrzyma jednak tym razem wotum nieufności, gdyż żadna partja w obecnym czasie nie śpieszy się z wywoływaniem kryzysu gabinetowego.

Gabinet otrzymał wotum zaufania

Reichstag wyraził dzisiaj gabinetowi wotum zaufania większością 214 głosów przeciw 129. Dwudziestu pięciu członków wstrzymało się od głosowania.

* * *

PARYŻ, FRANCJA

Gabinetowi zagraża kryzys z powodu sytuacji w Marokku

Wypadki w Marokku wywołują tu wielki popłoch. Pomimo uwieńczonych pomyślnym skutkiem ataków wojsk francuskich, Ryffowie w dalszym ciągu posuwają się naprzód i nutą armję francuską stale napaściami. Abd-el-Krim zwołuje cały kraj pod broń i zamierza iść na Fez via Tazza. Komuniści i socjaliści knują z tego powodu w Paryżu przeciw rządowi i kryzys ministerjalny jest kwestją najbliższej przyszłości.

* * *

SOFJA, BUŁGARJA

Były sofijski szef policji został skazany na śmierć

Byłego tutejszego szefa policji i dwuch innych kryminalistów niejakiego Łukowa i Patadańskiego skazano tu na karę śmierci, po udowodnieniu im udziału w zamachu na teatr Odeon, jaki miał miejsce pięć lat temu. W czasie wybuchu bomby w dniu 13-ym marca, roku 1920-go w teatrze tym cztery osoby zostały zabite a dwanaście odniosło obrażenia. Były minister wojny Murawjew i generał Ferdynand Marków, również oskarżeni o udział w tej zbrodni, zostali uwolnieni od odpowiedzialności.

POWSTANIE NA SOWIECKIEJ BIAŁORUSI PRZYJMUJE CORAZ WIĘKSZE ROZMIARY

Do włościan przyłączyło się 100,000 ziemian, zagrożonych wywłaszczeniem

WARSZAWA, 21 maja. — Z pogranicza sowieckiego nadchodzą coraz bardziej niepokojące wiadomości o szerzącem się na Białorusi powstaniu przeciw sowietom. Cała Mińszczyzna jest w rękach powstańców, którzy są dobrze zorganizowani, a zdobywszy arsenały armji czerwonej, są dobrze zaopatrzeni w broń i amunicję. Rozwój powstania datuje się już od miesięcy, a zatacza okręgi tak szerokie, że sięga Wi tebszczyzny i Smoleńszczyzny, a na południe do Czernichowa. Powstańcy stoczyli już wiele zwycięzkich bitew z czerwoną armją, zdobywając na niej całe baterje armat.

Harold McCormick, eks-mąż p. Edith McCormick (powyżej), córki John D. Rockefellera, wszczął sprawę w sądzie nowojorskim, aby zapobiedz wypłaceniu p. Edith 7,500,000 dolarów za akcje, zapisane jej przez ojca

Bezpośrednim powodem powstania są komisarze sowieccy, którzy siłą starali się ściągać podatki od chłopów białoruskich. Początkowo przyszło do nieporozumień, wreszcie chłopi mordować zaczęli komisarzy i strażników sowieckich, a gdy rząd sowietów słać przeciw nim zaczął karne oddziały wojskowe, które całe wsie puszczały z dymem, aby w ten sposób wzbudzić wśród chłopów postrach i posłuch, chłopi białoruscy także się zaczęli organizować po lasach i wreszcie stwarzać zbrojne bandy, które coraz śmielej występowały. Te bandy łącząc się razem, dokonywały wielkich nawet wypraw na zdobywanie miast i miasteczek, a wszędzie po wsiach znajdując sympatyków i ochotników, potrafiły one podchodzić garnizony sowieckie i wycinać je w pień. W ten sposób w ręce kierowników band dostawały się coraz większe ilości broni i amunicji, nawet armaty. Dotychczas czysto niemal chłopska ruchawka przemienia się w poważną i groźną dla sowietów akcję polityczną, gdyż 100,000 ziemian białoruskich, zagrożonych przez sowiety wywłaszczeniem, przyłączyło się do band chłopskich,— stwarzając regularną armję powstańczą, którą organizuje i prowadzi do zwycięskich dotychczas walk generał Brzozowski. Sytuacja na Białorusi jest już tak poważną, że rząd sowietów uznał za konieczne wysłać przeciw powstańcom jedną ze swych czerwonych armij.

Pamiętajcie o Komitecie Im. Józefa Piłsudskiego

Kronika miejscowa

TOW. ŚPIEWU

„ECHO"

w New Yorku, urządza

Wieczorek Majowy

W SOBOTĘ

23-GO MAJA

1925 ROKU

W POLSKIM DOMU NARODOWYM

19-23 St. Marks Place

w New Yorku

Początek o godzinie 8-ej wieczorem

Na ogólne żądanie chór „Echo" wykona „ORKIESTRĘ WIEJSKĄ" a la Namysłowczyków

Zabawa będzie urozmaicona niezwykłemi niespodziankami. Tańce trwać będą do rana przy dźwiękach „Jazz Band" przygrywającej nam również po polski „Od ucha"

WSTĘP 50 CENTÓW

Balet i Koncert

24-go maja, w niedzielę, o 8 godz. wieczór odbędzie się w Washington High School, przy 16-ej ulicy w New Yorku, wielki doroczny występ szkoły baletowej p. Nestor w nowych, dotąd niewidzianych tańcach i baletach, połączony ze śpiewem i muzyką, a także osobistym występem p. Luni Nestor w oryginalnych nowych utworach.

P. Lunia Nestor występy dorocznie szkoły urządza na wielką skalę, z doskonałą reżyserją, numera jeden za drugim zmieniają się prędko, każdy coraz lepszy i efektowniejszy. Prześliczne kostjumy, efekty świetlne, program zupełnie nowy, starsze uczenice ze szkoły p. Nestor robią wrażenie profesjonalnych tancerek. Będzie wykone umierający łabędź, bar karola Mendelsona, Motyl-Kontskiego, tańce rzymskie, bojarskie, francuskie, hinduskie, góralskie żydowskie, włoskie, balety. „Bakchanalja, Szechereza da", „Madame Sans Gene" z udziałem 25 osób, kopje kostjumów Glorji Swanson i wiele innych. Program niebywały. Bilety zawczasu po $1.50, $1.10 i 75c w Restauracji Domu Narodowego, u p. Bialskiego, 7-ma ulica, w Sokolni Brooklyn, Grand St. 190 i w zakładzie fotograficznym „Polart" na Driggs Ave.

W ten dzień przypada 3-letnia rocznica otwarcia tej polskiej kulturalnej placówki.

Nie ominście sposobności zobaczenia Emil Harder'a

„WILLIAM TELL"

Najpiękniejszy romans jaki kiedykolwiek zastosowany został do wyświetlenia na ekranie

Żadnej nudwyżki w cenach.

CAMEO THEATRE 42nd Street & B'way

44TH STREET THEATRE

West of Broadway

Operetka popularna rwa przeszło 40-ci lat

THE MIKADO

106 wyszkolonych głosów stanowi chór. Wiele dobrych miejsc po $1.00

GUILD THEATRE, West 52nd St. Wieczorami o 8.15. Przedstawienia po południowe we czwartki i soboty o 2.15

G B SHAWS słynna komedja CAESAR I CLEOPATRA

Dobre miejsca po $1.

OBRAZKI NOWOJORSKIE

codziennie szkicuje WŁÓCZĘGA.

Dzisiaj odbędzie się w lokalu Zjednoczenia ostatnie, przed ogólnem, posiedzenie Komitetu Budowy Polskiego Sierocińca w Brooklynie.

Na tem posiedzeniu mają być omówione ostateczne plany budowy polskiego sierocińca. Wiadomość radosna zaiste!

Równocześnie z otwarciem naszego przytułku dziennego zacznie się twórcza, budująca nowego ducha, moralizująca praca w innej dzielnicy.

Są jeszcze ludzie dobrej woli, są jednostki, którym dobro ogółu na sercu leży i jest ogół —który odzywa się szlachetnie na każde zawołanie.

Wiosna ta będzie początkiem nowej ery w życiu Polonji.

Budując ochronkę i sierociniec budujemy nową wiarę, nowe zadania i nowe ideały.

Życzę członkom Komitetu Budowy Sierocińca Polskiego, aby światłem przewodniem dla nich dzisiaj była ta ideja, która skłoniła ofiarodawców do dawania ofiar.

Będę pierwszy, który progi tego Sierocińca z odkrytą głową przekroczy, błogosławiąc tym, którzy ofiarnością i miłością bliźniego dom ten budowali.

Z Kuby dochodzą jego listy smutne, chwytające za serce.

Błaga ją, aby go wydostała z piekła, bo tęskni za nią i za dzieckiem.

Głodem przymiera.

Tak mu tam źle, a znikąd pomocy.

Wzięła chłopczyka ze sobą i wybrała się w drogę do „Włóczęgi".

Ktoś jej powiedział, że pomoże.

Usiadła i zaczęła płakać.

Ciurkiem lały się łzy po jej twarzy, łzy, które opowiadają długą historję męki matki i żony.

Że też ją taka dola spotkała żałosna...

Sama jedna tu przyjechała, boryka się z życiem jak może.

Ot, przyprowadziła ze sobą chłopaka, bo nie może go samego na ulicy zostawić. A jak tu do pracy pójść?

„Panie, ja jeszcze jestem krajowa... Co chwila serce się trzepoce, jak ptak raniony, co trąbka samochodu zabrzmi to lęk bierze nuż to mego chłopca przejechało. Jak do pracy pójść po kawałek chleba?...

„A on ciągiem takie listy pisze, panie kochany, że czytać nie można.

Co ja mu pomogę, jak ja go wydostanę z tego piekła?... Może pan co pomoże? Ludzie mówią... mówili, żebym poszła do pana"...

• • •

Pamiętam, gdy młody byłem, miałem ślepego przyjaciela, który doskonale grywał na fortepjanie. Gdy zmrok zapadał i życie na gwarnej ulicy przymierało, zasiadał do fortepjanu i przeduchowionemi palcami snuł pajęczynę misterną, spowiedź duszy ślepej, tęsknicę z odgłębi wypływającą ku światłu, które on tylko widział.

Najchętniej grywał utwór „Si j'etais roi". „Gdybym był królem"...

Do tego tematu śniły mi się na jawie baśnie cudne...

„Gdybym był królem..." oh... „Si j'etais roi"...

Pomógłbym i tobie kobieciono... sprowadziłbym ojca tego chłopaka, byłbym świadkiem Waszego przywitania, pomógłbym Wam... radowałbym się Waszą radością, oddychałbym Waszem szczęściem słonecznem.

Niestety...

Napiszę dzisiaj dwa listy, beznadziejne listy...

• • •

Powiedziałem jej, że... będziemy mieli dom dla takich dzieci... O ileby zechciała pójść do pracy, zajmiemy się dzieckiem, poślemy je do szkoły, nakarmiemy, wykąpiemy, ubierzemy, wychowamy przez dzień a na noc oddamy je, aby je pieściła sama, wierzymy bowiem, iż dziecko —mimo wszystko potrzebuje ciepłej pieszczoty matczynej.

Odeszła zadumana i... dalej czeka na powrót męża.

• • •

W duszy snuje się echo melodji z dziecinnych lat... Si j'etais roi"...

Oh, gdybym był królem, pomógłbym jej.

MUSICIE UMIEĆ TAŃCZYĆ

SZKOŁA TAŃCÓW

177 East 84th Street róg Lexington Avenue

Nie zwlekajcie. Macie się natychmiast w starej Zawsze otwarta. Czas umiarkowane. Mamy piękną najlepszej polskiej dzieci doświadczonych nauczycielek.

OCHRONKA

Dzisiaj	Dotychczas
25	2729

Drogi Panie Włóczęgo: —

Posyłam dwa dolary dla zmarłego Polaka Zawistowskiego. Proszę spełnić moje życzenie i kupić mu kwiatów. Jest mi ten człowiek nieznany, ale jako Polak jest dla mnie bratem, więc w ostatniej godzinie niech na jego trumnę twoja dobra ręka złoży kilka kwiatów.

Przepraszam za fatygę i żegnam

K. S.

NA POGRZEB ZAWISTOWSKIEGO

Na odczycie pani Dr. E. Sokalowej zebrano na pogrzeb Zawistowskiego $6. Liga Kobiet dołożyła $4. Razem $10.

OCHRONKA

(Ciąg dalszy)

LISTA Nr. 26.

Zbierała Ludwika Mróz

Pani Mazurewska	$5.00
M. Mróz	—.50
W. Bogdanowicz	—.25
A. Weiman	1.25
A. Stybel	1.00
M. Mushkin	—.10
E. Huziarski	1.00
P. Szymańska	—.25
S. Mryczka	—.50
W. Kowalski	—.25
F. Szwarczewski	—.50
K. Kamiński	1.00
A. Mordasiewicz	—.25
K. Drzazgowski	1.00
J. Kostrzewski	—.50
A. Cisek	1.00
A. Schreiber	—.20
E. Witkowski	1.00
S. Budzejko	—.25
W. P.	—.25
S. Rutkowski	—.25
C. Z.	—.50
A. Kozłowski	—.50
J. Wiśniewski	—.50
J. Matelewski	—.25
S. Pieńciorek	1.00
N. N.	1.00
K. Siciński	—.50
P. Koneczny	—.50
W. Mazurkiewicz	—.25
A. Wścisło	1.00
W. Rykowski	1.00
W. Brdej	—.25
W. P.	—.50
J. Czysz	.25
A. Czajkowski	1.00
P. Biwatowska	—.25
N. N.	—.15
N. N.	—.50
N. N.	—.25
M. Wilkanowska	1.00
S. Bzymek	1.00
N. N.	1.00
N. N.	1.00
W. Witkowska	—.25
M. Jóźwiak	1.00
M. Fenerbach	—.50
I. Szczepańska	—.25
N. Nathanson	—.25
L. Bracławska	—.25
J. Kraut	1.00
J. Cichowski	1.00
K. Reszka	1.00
K. Miller	1.00
S. Rumian	—.25
S. Kwiatkowska	—.25
J. Matuszek	1.00
R. W.	—.25
P. Przybylowicz	—.25
M. Wilusz	1.00
S. Budzejko	—.25
E. C.	—.50
K. Stromecka	—.25
M. Niemczyk	1.00
J. Szuk	1.00
S. Mędrzycka	—.50
M. Przytuła	—.50
M. Gryziecka	1.00
A. Dumańska	1.00
J. Stogniew	1.00
N. N.	—.25
W. Czarnęko	1.00
P. Krzyżanowski	1.00
J. Wołkowicz	—.25
J. Stankiewicz	1.00
P. Wory	—.25
J. Piwowar	—.50
A. Morphy	—.50
Razem	$51.70

LISTA Nr. 31.

Zbierała Celyna Bieńkowska

J. Bieńkowski	$1.00
V. Pszczółkowski	—.50
Razem	$1.50

LISTA Nr. 32.

Zbierała Józefa Schefcik

J. Schefcik	—.25
E. Schefcik	—.25
Z. Schefcik	—.10
J. Schefcik	—.10
J. Petelewski	—.10
Razem	$—.80

LISTA Nr. 34.

Zbierała Marja Kalińska

M. B.	—.03
C. F.	—.05
P. Z.	—.02
I. B.	—.05
M. M.	—.$1
J. T.	—.02
V. P.	—.50
L. S.	—.01
J. S.	—.05
P. S.	—.05
G. K.	—.05
Razem	$—.93

LISTA LIGI KOBIET

F. Boszczyńska	$2.00
Dąbrowska	—.25
M. Szymańska	2.00
J. Borczyk	1.00
M. Kresse	2.00
W. Grabowska	—.50
St. Besowska	5.00
R. Miles	2.00
R. G.	—.25

KOLEKTA „PIGULARZA"

Dr. Rainstein	$2.00
Dr. Abowitz	5.00
Mr. Gussman and Sons	3.00

CHOROBY SKÓRNE

są w każdym razie nieprzyjemne. Ulgę wam przyniesie

SEVERA'S

ESKO

Maść antyseptyczna.

Łagodzi rozdrażnienie i zmiejsza świerzbienie skóry.

50 centów.

Próbujcie najpierw w aptece.

W. F. SEVERA CO. CEDAR RAPIDS, IOWA

24-GO MAJA — NIEDZIELA, 8 g. wieczór

W WASHINGTON IRVING AUDITORIUM

16 ulica w New York

Balet i Koncert

DOROCZNY WYSTĘP SZKOŁY BALETOWEJ P. LUNI NESTOR

P. A. MORGANA — tenor operowy

P. A. SZYMAŃSKA — violin recital

P. L. NESTOR — w nowych utworach...

BILETY: $1.50, $1.10 i 75 w Restauracji Domu Narodowego — u p. Bialskiego i w Sokolni Brooklyn

Człowiek, który nie posiada telefonu, nie jest w interesie...

Człowiek, który nie robi maksymalnego użytku z telefonu nie pozostaje długo w interesie...

Frank Crane

"TELEFON stał się kamieniem węgielnym cywilizowanego życia w Ameryce", pisał dr. Crane.

"Żaden interes nie może oddać nikomu skutecznych usług bez używania telefonu. Żaden człowiek dzisiaj nie wchodzi w żadne przedsiębiorstwo bez złożenia aplikacji o telefon.

"Człowiek, który nie posiada telefonu, nie jest w interesie. Człowiek, który nie robi maksymalnego użytku z telefonu, nie pozostaje długo w interesie.

"Telefon więcej od czegokolwiek innego daje mu możność obsłużenia klijentów.

"Zupełnie tak samo nikt w obecnym czasie nie zakłada gospodarstwa domowego bez zainstalowania telefonu".

Do powyższego dodać należy tylko to: telefony można z łatwością mieć w domach i interesach we wszystkich faktycznie dzielnicach miasta. Jeżeli potrzebne Wam jest dodatkowe urządzenie — połączenia telefoniczne i tak zwane trunk lines itd., to zawiadomcie o tem nasze najbliższe byznesowe biuro.

NEW YORK TELEPHONE COMPANY

Obywatel Paweł Kurdziel powrócił z Polski

Wydawca i współwłaściciel „Wiadomości Codziennych" ob. Paweł Kurdziel, przedwczoraj po wrócił z Polski po dwumiesięcznym pobycie w kraju.

Ob. Kurdziel odwiedził marszałka Piłsudskiego w Sulejówku i wręczył mu 200 dolarów, zebrane w Cleveland na obchodzie imienin marszałka.

Polska podnosi się gospodarczo — oświadczył ob. Kurdziel, ale sanacja finansowa i kryzys gospodarczy dotknął bardzo ciężko wieś i robotnika.

Warszawa bawi się mimo wszystko. Według opinji ob. Kurdziela, nasi rodacy w kraju zadużo poświęcają czasu na jedzenie, a zamało na pożyteczną pracę. Oczywiście stosuje się to nie do głodujących chłopów i bezrobotnych...

Ob. Kurdziel po kilkugodzinnym zaledwie pobycie w New Yorku, odjechał do Cleveland.

Piknik ze śpiewem

Znane i sympatyczne Towarzystwo Śpiewu Dzwon Zygmunta w Brooklynie, urządza w dniu 21-go czerwca, 1925 r. doroczny swój Piknik.

Tegoroczny piknik odbędzie się w Cypress Hill Parku, gdzie publiczność będzie się mogła należycie ubawić. Gra w kręgle —jazda na łódkach, strzelanina, karuzele, huśtawki i inne zabawy przygotowywane są przez Komitet.

Śpiewy i tańce przy doborowej muzyce prof. Mrozą zadowolą każdego.

Spadek po Hindusie

Poeta i filozof hinduski Sarath Kumar Ghush zmarł po kilku latach spędzonych w New Yorku. W testamencie zrobił za pis $5000 na korzyść dwuch pięknych modelek, sióstr Ireny i Violet Marcellus. Hindusa, który znał osobiście obie siostry, raziła myśl, że obie za pieniądze pozują malarzom.

W testamencie Kumar Ghush pisze, iż zostawia pieniądze siostrom, aby dopomóc im zarobko wania w inny sposób.

Sprostowanie

W jednym z poprzednich numerów zaszła pomyłka w wykazie ofiar złożonych na ochronkę.

Pan Dawid Welsch złożył na ręce obywatela Kotlika $5, a nie jak wykazano $1. Prosiliśmy p. Kotlika, aby ofiarodawcy, który jest Żydem, a u którego pracuje kilku Polaków podziękował za datek.

Niepoprawny synalek

Frank Preston zamieszkały z rodzicami pn. 105 Jewell Street, Brooklyn, N. Y. stawał w sądzie, gdzie otrzymał naganę od sędziego Folwell za pobicie swej matki, która prosiła sędziego o względy dla syna.

Nic to jednak nie pomogło, że sędzia się nad nim zlitował, albowiem zaraz po powrocie z sądu pobił niemiłosiernie swego 65-letniego ojca.

W poniedziałek Frank stanął powtórnie przed sędzią Folwell, tym razem jednak nie poszło mu tak gładko, albowiem sędzia skazał go do więzienia na nieokreślony czas.

THE MORRIS PLAN

DNI MAJOWE są „Dniami przeprowadzki"

Czy zamierzacie — zmienić swoje mieszkanie? Wyprowadzacie się poza miasto? — Sprowadzacie nowe meble — odnawiacie mieszkanie? Planujecie udać się w podróż.

THE MORRIS PLAN jest wygodnem sposobem nabycia „natychmiastowej" gotówki.

The Morris Plan Company of New York

Bankowość Przemysłowa

GŁÓWNE BIURO:

469 Fifth Ave. przy 40 ulicy

Tel.: Murray Hill 9680.

FILJE:

New York: 261 Broadway, 1 Union Square, 191 E. 149 St., 368 Grand St., 840 Southern Blvd.

Brooklyn: 188 Montague St., 1668 Pitkin Ave., 804 Manhattan Av.

Postarajcie się o broszurkę: „JAK POŻYCZAĆ"

YONKERS, N. Y.

W niedzielę, dnia 24-go maja, 1925 roku w kościele św. Jana, w Yonkers, N. Y., o godzinie 8-ej rano, odbędzie się spowiedź powszechna i komunja święta. Wstęp wolny!

Tegoż dnia o godzinie 11-ej przed południem suma i nauka w dużym kościele. Wszystkich zacnych braci i szanowne siostry jaknajuprzejmiej zaprasza na tę ucztę duchowną.

Komitet parafji św. Jana.

Pamiętajcie o Komitecie Im. Józefa Piłsudskiego

Najkrótsza droga do Polski

PRZEZ HAVRE DO GDYNI na ogromnym parostatku

FRANCE ..... 30 Maja

PARIS ..... 6 Czerwca

Trzecia klasa urządzona z komfortem na 2, 4 i 6 osób. Umywalnia etc. SŁYNNA FRANCUSKA KUCHNIA I ZNAKOMITE NAPOJE.

Po bliższe szczegóły zgłosić się do

French Line

19 STATE STREET, NEW YORK albo do miejscowego agenta.

DO POLSKI

Nowe Zniżone Ceny w Obie Strony

Z New Yorku do Gdańska i z powrotem $180 do $185, zależnie od okrętu. Przejazd do Warszawy i z powrotem $199.50 do $211.50 zależnie od okrętu

DOBRA WIADOMOŚĆ! Nowa ustawa Rządu Stanów Zjednoczonych pozwala Wam odwiedzić Wasz kraj rodzinny, przebywając tam do jednego roku, a przy powrocie będziecie wpuszczani do Stanów Zjednoczonych na zwalniając na ograniczenie kwoty.

Nasze kolosalne okręty, włączając MAJESTIC, największy w świecie OLYMPIC, LAPLAND, PITTSBURGH, BELGENLAND, ZEELAND i t. d. czynią możebnem szybką podróż do Southampton lub Antwerpii. Kilka okrętów odjeżdża co tydzień. Wszyscy nasi pasażerowie Trzecie! Klasy są umieszczani w zamkniętych kajutach na dwie, cztery lub sześć osób. Jak największa wygoda, smaczne jedzenie i grzeczna obsługa.

Zamawiajcie kajuty zawczasu. Po szczegóły zgłoście się do lokalnego agenta lub do

White Star Line

Red Star Line

No. 1 Broadway, New York.

TRZEJ MUSZKIETEROWIE

ALEKSANDER DUMAS — POWIEŚĆ HISTORYCZNA Z XVII WIEKU

(Ciąg dalszy).

Ponieważ d'Artagnan uspokoił się nieco o los Portosa, a pragnął jak najspieszniej dowiedzieć się czegoś o dwuch innych przyjaciołach, więc wyciągnął rękę do chorego, oznajmiając, że puszcza się w dalszą drogę na poszukiwania. Ponieważ zaś zamierzał wracać tą samą drogą, przyrzekł zabrać Portosa z sobą, gdyby za siedem lub osiem dni był jeszcze w gospodzie "Grand Saint Martin."

Portos opowiedział, że, wedle wszelkiego prawdopodobieństwa, zwichnięta noga nie pozwoli mu wcześniej się oddalić. Musiał zresztą pozostać w Chantilly, aby oczekiwać na odpowiedź swej księżnej.

D'Artagnan wyraził mu życzenie, aby odpowiedź rychło nadeszła i była pomyślna, poczem jeszcze raz polecił Portosa troskliwej opiece Mousqetona, zapłacił swą należność w gospodzie i ruszył w drogę z Planchetem, który pozbył się jednego z prowadzonych luzem koni.

VI.

ROZPRAWA ARAMISA

D'Artagnan ni wspomniał Portosowi ani o jego ranie, ani o prokuratorowej, bo, mimo swej młodości, był mądrym chłopcem. Przeciwnie, udawał, że wierzy we wszystko, co mu opowiadał chełpliwy muszkieter, — rozumiał bowiem, że niema przyjaźni, któraby wytrzymała próbę, przejętej tajemnicy, zwłaszcza, gdy tajemnica ta rani miłość własną człowieka; prócz tego ma się też zawsze pewną wyższość moralną nad tymi, których życie jest nam znane. D'Artagnan, snując swe plany na przyszłość, zamierzał uczynić z swych trzech przyjaciół narzędzia fortuny; a mając taki zamiar, nie mógł odrzucać sposobności pochwycenia w ręce niewidzialnych nici, z pomocą których mógł był nimi kierować.

W ciągu całej drogi jednak głęboki smutek ściskał mu serce: myślał o młodej i pięknej pani Bonacieux, która miała mu dać nagrodę za jego wierną służbę. Ale — pospieszmy dodać — smutek ten wynikał nie tyle z żalu za utraconem szczęściem, ile raczej z obawy młodego człowieka, czy nieszczęśliwej kobiety nie spotkało jakie nieszczęście. Nie wątpił on ani na chwilę, że stała się ofiarą zemsty kardynała, a wiadomo było, że Jego Eminencja mści się okrutnie. Jak się to stało, że on sam znalazł łaskę w oczach ministra, nie wiedział wcale; wytłumaczyłby mu to zapewne pan de Canois, gdyby kapitan gwardzistów był go zastał w domu.

Nic nie skraca tak bardzo czasu i drogi, jak myśl, około której ześrodkowują się wszystkie władze umysłowe rozmyślającego. Istnienie zewnętrzne wydaje się wówczas snem, w którym myśl ta jest marzeniem. Pod jej wpływem czas traci miarę, przestrzeń granice. Opuszcza się jedną miejscowość, przybywa się do innej, a z przebytej przestrzeni nic nie pozostaje w pamięci, prócz jakiejś mglistej fali, z której wyłania się tysiąc chaotycznie pomieszanych obrazów drzew, pagórków, uprawnych pól. Skutkiem tej jakiejś halucynacji d'Artagnan puścił wolno koniowi wodze i tak przebył sześć czy siedem mil, dzielących Chatilly od Crevecoeur. Przybywszy do tej miejscowości, nie zdawał sobie sprawy z niczego, co spotykał po drodze.

Teraz dopiero oprzytomniał nareszcie i, otrząsnąwszy się z zadumy, zobaczył przed sobą gospodę, gdzie pozostawił był Aramisa. Ściągnąwszy konia zatrzymał się przed bramą.

Tym razem powitała go oberżystka, nie zaś jej mąż. Jako dobry fizjognomista, jednem spojrzeniem zdał sobie młodzieniec sprawę z pogodnego oblicza pani domu i zrozumiał, że wobec niej niema potrzeby udawać, ani też niema powodu obawiać się czegoś.

— Moja dobra pani — zapytał d'Artagnan — czy nie mogłaby mię pani objaśnić, co się stało z jednym z moich przyjaciół, którego musieliśmy pozostawić tutaj przed dwunastu dniami?

— Piękny, młody człowiek, w wieku dwudziestu trzech lub dwudziestu czterech lat, łagodny, miły, dobrze wychowany?

— Co więcej, raniony w ramię.

— To się zgadza.

— Istotnie?

— Nie ruszył się stąd wcale, proszę pana.

— Na Boga, dobra pani! — zawołał d'Artagnan, zeskakując z konia i rzucając Planchetowi cugle—powracasz mi pani życie. Gdzież jest kochany Aramis? niechże go uścisnę. Wyznaję, że strasznie mi pilno go zobaczyć.

— Wybacz pan, wątpię jednak, aby mógł pana przyjąć w tej właśnie chwili.

— Dlaczego? Czyżby była może u niego jaka kobieta?

— Na miłość boską, co pan wygadujesz? U tego biednego chłopaka? Nie, panie: niema tam wcale kobiety.

— Więc któż jest u niego?

— Ksiądz proboszcz z Montdidier i ojciec przełożony Jezuitów z Amiens.

— Mój Boże! — zakrzyknął d'Artagnan — czyżby temu chłopcu pogorszyło się do tego stopnia?

— Nie, panie; przeciwnie, w następstwie choroby spłynęła nań łaska Pańska i posianowił wstąpić do zakonu.

— Prawda — rzekł d'Artagnan — zapomniałem, że tylko czasowo służy w pułku muszkieterskim.

— Czy pan koniecznie chce się z nim widzieć?

— Konieczniej, niż kiedykolwiek.

— Niech pan zatem wejdzie na podwórze, potem na schody po prawej ręce i uda się na drugie piętro pod Nr. 5.

D'Artagnan udał się we wskazanym kierunku i znalazł schody zewnętrzne, podobne do tych, jakie jeszcze dzisiaj możemy ujrzeć na podwórzach starych oberż. Ale nie tak łatwo było się dostać do przyszłego kapłana; wejście do pokoju Aramisa było strzeżone niemniej czujnie od ogrodów Aramidy. Bazin, stojący na korytarzu, zagrodził mu drogę, objawiając tem więcej nieustraszoną odwagę, że po długoletnich przejściach życiowych widział się nareszcie bliskim celu, który był zawsze jego marzeniem. Istotnie bowiem biedny Bazin marzył tylko o tem, by zostać sługą duchownej osoby i z niecierpliwością oczekiwał tej chwili, upatrywanej nieustannie w mgłach przyszłości, kiedy Aramis odrzuci nareszcie precz od siebie mundur muszkieterski i przywdzieje sutannę. I jedynie obietnica, powtarzana codziennie przez młodego człowieka, że chwila ta musi nadejść prędzej czy później, utrzymywała go w wiernej służbie muszkietera, w służbie, w której, jak twierdził, łatwo mógłby się narazić na zatracenie duszy.

Teraz Bazin docierał do szczytów wymarzonego szczęścia. Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa tym razem pan jego nie miał się już cofnąć. Połączenie cierpienia fizycznego z cierpieniem duchowem wywołało tak dawno upragniony skutek. Aramis, złamany na ciele i duchu, zaczął wreszcie szukać w religji oparcia dla oczu i myśli i upatrywał przestrogę niebios w tym podwójnym ciosie, jaki go dotknął, to znaczy, w nagłem zniknięciu kochanki i w otrzymanej ranie. Łatwo pojąć, że w tych okolicznościach przybycie d'Artagnana musiało być dla Bazina nader nieprzyjemne, albowiem mogło ono znowu rzucić jego pana w wir wypadków światowych, które go tak długo wabiły. Postanowił zatem mężnie bronić wejścia. Ponieważ zaś właściciel ka gospody zdradziła tajemnicę i nie mógł oświadczyć, że Aramisa niema w domu, usiłował przekonać przybysza, że byłoby najwyższą niedyskrecją przerywać jego panu pobożne rozprawy, które rozpoczęły się rano, a nie mogły się skończyć, zdaniem Bazina, przed wieczorem. Ale d'Artagnan nie zwracał wcale uwagi na przekonywające wywody mości Bazina. Ponieważ nie chciał się wogóle wdawać w rozprawy ze służącym swego przyjaciela, usunął go poprostu jedną ręką, drugą zaś nacisnął klamkę drzwi pokoju, oznaczonego Nr. 5.

Skoro drzwi się uchyliły, d'Artagnan zajrzał do wnętrza pokoju.

Aramis w czarnym surducie, z głową zaczesaną gładko i przykrytą okrągłą czapeczką, poniekąd przypominającą zakonne nakrycie głowy, siedział przy stole, zawalonym zwojami papieru i olbrzymimi foljałami. Obok niego z prawej strony zajmował miejsce przełożony Jezuitów, z lewej proboszcz z Montdidier. Na pół zapuszczone firanki u okien rzucały tajemniczy półcień, usposabiający do pobożnych rozmyślań. Wszystkie przedmioty światowego użytku, mogące świadczyć, że wchodzi się do pokoju młodego człowieka, a zwłaszcza, że człowiek ten jest muszkieterem, zniknęły, jakby cudem. Co więcej, Bazin, chcąc widocznie uchronić swego pana przed wszelkiemi myślami światowemi, ukrył tak że szpadę, pistolety, kapelusz, zdobny piórami, hafty, koronki i wszystkie podobne przedmioty. (Ciąg dalszy nastąpi.)

W dwóch tygodniach

Największy Oszczędnościowy Bank w Stanach Zjednoczonych ~istniejący 75 lat~

otworzy swoją Grand Central Filję

43cia ULICA Lexington Ave. naprzeciw Grand Central Stacji

Płacimy procent przy miesięcznym bilansie

JEST to jedyny bank w mieście, New Yorku, który posiada taką taktykę.

NIE potrzeba czekać przez trzy miesiące na procent! Zastanówcie się nad tem i bądźcie jednym z pierwszych, którzy otworzą swoje konto we filji Grand Central, w dzień otwarcia — w poniedziałek, pierwszego czerwca.

Godziny bankowe:
Codziennie od 9:30 do 3
Soboty do południa
Poniedziałki do 7 wieczór

EMIGRANT INDUSTRIAL SAVINGS BANK
51 Chambers Street
415 Lexington Avenue
(43-cia ulica)

Główna siedziba
ZABEZPIECZENIA UTRZYMANIA

SPIS NAJLEPSZYCH UNIWERSYTETÓW AMERYKAŃSKICH

DZIENNIKARSTWO:—
Columbia University, New York, N. Y.
University of Pennsylvania, Philadelphia, Pa.

ROLNICTWO, LEŚNICTWO, I WETERYNARJA:—
Syracuse University, Syracuse, N. Y.
Cornell University, Ithaca, N. Y.
Iowa State College of Agriculture & Mech. Arts, Ames, Iowa.
Yale University, New Haven, Conn. (leśnictwo).

PRZYRODA:—
Johns Hopkins University. Baltimore, Md.
Harvard University. Cambridge, Mass.

MEDYCYNA:—
Johns Hopkins University, Baltimore, Md.

PRAWO:—
Harvard University, Cambridge, Mass.
Yale University, New Haven, Conn.
Columbia University, New York, N. Y.
Princeton University, Princeton, N. J.

PEDAGOGJA:—
Columbia University, Teachers College, New York, N. Y.
University of Chicago, Chicago, Ill.
Harvard University, Cambridge, Mass.
Yale University, New Haven, Conn.
University of Pennsylvania, Philadelphia, Pa.
University of Pittsburgh, Pittsburgh, Pa.

BIBLJOTEKARSTWO: —
Library School of the New York Public Library, New York, N. Y.

NAUKI WYZWOLONE:—
Harvard University, Cambridge, Mass.
Yale University, New Haven, Conn.
Columbia University, New York, N. Y.
Princeton University, Princeton, N. J.
University of California, Berkeley, Calif.
Northwestern University, Evanston, Ill.
University of Chicago, Chicago, Ill.
Amherst College, Amherst, Mass.
Darthmouth College, Hanover, N. H.

KOLEGJA DLA KOBIET:—
Radcliffe College, Cambridge, Mass.
Bryn Mawr College, Bryn Mawr, Pa.
Vassar College, Poughkeepsie, N. Y.
Barnard College, New York, N. Y.
Goucher College, Baltimore, Md.
Wellesley College, Wellesley, Mass.
Smith College, Northampton, Mass.
Simmons College, Boston Mass.

PRAGA, CZECHO-SŁOWACJA

W uzdrowisku Karlsbadzie aresztowano piękną Czeszkę, niejaką Julję Remiczy, która jest oskarżona o zamordowanie dwuch mężów, syna i 31 kochanków.

Specjalnie na ten tydzień tylko

$15. zwykła cena $50

NAJDOSKONALSZE MATERJAŁY—STARANNA ROBOTA

Te sztuczne zęby są takie, jakie Wasza matka kupiła i nosiła przez 20 do 30 lat. Chociaż robione są bardzo silnie, są one lekkie w wadze i pasują akuratnie. Specjalnie krótkie z tyłu, ażeby nie zsuwały się i pozostawiały organa nietkniętemi tak, że możebnym jest czuć smak i potrawach. Powinniście parę kompletów zamówić po tak zniżonej cenie. — Oferta ta jest ważną tylko do tej wieczór w przyszłą sobotę.

Sztuczne zęby przystosowane tak, że wypełniają wargi i policzki, nadając wygląd młody i pełny.

WYRYWANIE ZĘBÓW ŁAGODNE I BEZ BOLU, DARMO.

Plombowanie złotem i srebrem $1 i drożej.

DR. SELTZER, SURGEON DENTYSTA
Z Dziesięcioletniem Doświadczeniem
3198 Third Avenue, Bronx, blisko 161 ulicy.
Godziny przyjęć: od 10 rano do 8 wieczorem.

TRINER'S BITTER WINE has caused the change

TRINERA GORZKIE WINO SPOWODOWAŁO ZMIANĘ

DZISIAJ mąż wyszedł z domu w najgorszym humorze. Po niespokojnej nocy usiadł do śniadania bez apetytu, nerwowy i sirytowany. Idąc do domu, kupił Trinera Gorzkie Wino. —

DRUGIEGO DNIA wyszedł z domu pełen życia i wesołości, a zmiana ta ucieszyła żonę i dziecko. — Śniadanie na lepsze zdziałało Trinera Gorzkie Wino.

DZISIAJ młodziutka żona siedzi w kuchni, wyglądając jak ruina. Cierpiąc na ból głowy, pozbawiona jest wszelkiej energji. Zdecydowała się ona użyć Trinera Gorzkiego Wina. —

DRUGIEGO DNIA zupełnie się zmieniła. Śpiewa, śmieje się i nerwosa zniknęła. Trinera Gorzkie Wino podziałało jak różczka magiczna.

Trinera Gorzkie Wino jest lekarstwem, jakiego potrzebujecie, jeżeli brak Wam apetytu, cierpicie na niestrawność, częste bóle głowy, niespokojne noce, rozstrój nerwowy, brak energji, — środek ten wyczyści wasz żołądek, wzmocni nerwy, pomoże nerkom i wątrobie do lepszego funkcjonowania, a przez to będziecie czuć się zupełnie innym człowiekiem.

Składniki, jak Kaskara Sagrada i inne zioła, korzenie i kora, a także kalifornijskie wino czerwone, najmniej trzy lata wystałe, czyni Trinera Gorzkie Wino doskonałym tonikiem na żołądek. Przez 35 lat zdobyło popularność wśród tysięcy Polaków w Ameryce i Kanadzie. Jeżeli wasz aptekarz lub sprzedawca lekarstw niema na składzie, piszcie do Joseph Triner Company.

New York Branch: 340 E. 71 St., New York City, N. Y.

Nowy Świat

Owned and published Daily and Sunday by the NOWY ŚWIAT PUBLISHING CO., INC.
MEMBER A. B. C.

W. BŁAŻEWICZ Managing Editor
F. TOLLES, Sunday Editor

Dziennik wydawany przez Spółkę Wydaw. „Nowy Świat", Inc.

Entered as Second Class Matter, March 31st, 1914, at New York Post Office, New York, N. Y.

NOWY ŚWIAT PUBLISHING CO., INC.

SUBSCRIPTION RATES
(Outside of New York City)
Daily Excluding Sunday
One Year $6.50
Six Months 3.50
Three Months 2.00
Sunday Only
One Year 2.75
Six Months 1.50
Three Months ..... .75
Daily and Sunday.
One Year $9.00
Six Months 4.75
Three Months 2.75

NEW YORK CITY
Daily Excluding Sunday
One Year $10.00
Six Months 5.50
Three Months 3.00
Sunday Only
One Year $3.25
Six Months 1.75
Three Months 1.00
Daily and Sunday.
One Year $12.00
Six Months 6.50
Three Months 3.50

PRENUMERATA
(Na prowincji)
Codziennie z wyjat. niedzieli
Rocznie $6.50
Półrocznie 3.50
Kwartalnie 2.00
W niedzielę tylko
Rocznie $2.75
Półrocznie 1.50
Kwartalnie ..... .75
Codziennie i w niedzielę
Rocznie $9.00
Półrocznie 4.75
Kwartalnie 2.75

W NEW YORKU
Codziennie z wyjat. niedzieli
Rocznie $10.00
Półrocznie 5.50
Kwartalnie 3.00
W niedzielę tylko
Rocznie $3.25
Półrocznie 1.75
Kwartalnie 1.00
Codziennie i w niedzielę
Rocznie $12.00
Półrocznie 6.50
Kwartalnie 3.50

MAIN OFFICE:
24 UNION SQUARE, NEW YORK, N. Y.
(Fourth Avenue, między 16th i 17th Street)
Telephone, STuyvesant 5493

NIEMCOM PRZYBYŁO WĘGLA

Niemcy wyrzekają przed światem na nadmierne ciężary, jakie na nie wkłada Traktat Wersalski. Propaganda niemiecka szerzy wszędzie przekonanie, że Niemcy są gospodarczo zrujnowane. Nawet teraz, wobec faktów znanych zagranicą, a wydobytych na światło dzienne przez ekspertów aljancko-amerykańskich, którzy dowiedli, że Niemcy mogą płacić odszkodowania wojenne i na tem plan Dawes'a oparli, propaganda berlińska ciągle jęczy i o biedzie bajki opowiada.

Pisaliśmy niejednokrotnie na ten temat w związku z sanacją finansową Rzeszy niemieckiej. Zaznaczyliśmy, że skarb państwowy Niemiec, nie mając prawie żadnych długów zagranicznych, potrafił zredukować swoje długi wewnętrzne do kilkuset tysięcy dolarów, co faktycznie jest nieznaczącą dla wielkiego państwa drobnostką. Jeżeli chodzi o stan gospodarczy, Niemiec, mamy przed sobą urzędową statystykę, która, zawierając tylko suche cyfry, daje dużo do myślenia.

Nie trzeba eksperta, ażeby wiedział, iż produkcja węgla kamiennego jest zegarem, który dokładnie mierzy stan przemysłu w danym kraju.

Jeżeli produkcja węgla zmniejsza się, to znaczy, że źle idą fabryki i przemysł kuleje, albo cierpi kryzys. Ten objaw znakomicie stwierdzamy od czasu do czasu w Ameryce. Obecnie szwankuje produkcja miękkiego węgla, w zagłębiach amerykańskich. Dlaczego? Bo w przemyśle od pewnego czasu istnieje osłabienie i stagnacja. Fabryki nie zużywają w tej chwili tyle węgla, ile go zużywały przed półtora rokiem.

Biorąc to pod uwagę, zdajemy sobie sprawę, jak ważna jest statystyka produkcji węgla, dla ogólnego zorjentowania się w sytuacji gospodarczej Niemiec.

Według źródeł oficjalnych, produkcja ta przedstawia się następująco:

	1924 r.	1923 r.	1913 r.
Węgiel kamienny	118.83	62.22	140.75
Węgiel lignit	124.36	118.25	87.23
Koks	23.72	12.70	31.67
Brykiety z węgla kamiennego	3.74	1.72	6.49
Brykiety z lignitu	29.67	26.86	21.98
Razem	300.32	221.75	288.12

Wszystko w miljonach ton. Dane z roku 1913, obejmują Niemcy w dzisiejszych granicach. Zatem ogólna produkcja węgla i jego produktów ubocznych, wzrosła w roku ubiegłym w porównaniu z rokiem 1923 prawie o 80 miljonów ton, mimo, że Niemcy rok 1924 okrzyczeli, jako rok szczególnie ciężkiego kryzysu gospodarczego. Co zaś najbardziej charakterystyczne, to wzrost tej produkcji w porównaniu jej z ostatnim rokiem przed wojną.

Co się z tym węglem dzieje?

Za granicę Niemcy wywożą małe ilości. W kopalniach go niema wiele na składach, co też statystyka zaznacza.

Czyli, że węgiel zostaje zużytkowanym przez przemysł niemiecki, który wbrew tendencyjnej propagandzie pracuje pełną parą. Przemysł ten, znajduje się w sytuacji korzystnej z powodu planu Dawes'a. Niemcy otrzymali aljanckie i amerykańskie kapitały na puszczenie w ruch tego planu. Nie kosztuje ich to ani centa.

Co więcej, przemysł niemiecki zaciągnął grube pożyczki w Stanach Zjednoczonych, dzięki właśnie uregulowaniu kwestji odszkodowań. Za biljony dolarów otrzymane od zagranicy, Niemcy mogli rozpocząć intensywną produkcję, przygotowując się do olbrzymiej ekspansji gospodarczej, skoro tylko upłynie termin moratorjum, w planie Dawes'a zatrzeżonem.

Ile z węgla wydobywanego przez Niemcy idzie na produkcje chemiczne, głównie fabrykację gazów trujących, tego nie wiemy.

Nie jest to napewno mała cząstka.

I dlatego, jakiemiż drwinami ze świata jest zapewnianie p. Stresemanna, że Niemcy są biedne i tak rozbrojone, że nie mogłyby prowadzić wojny nawet z Czecho Słowacją.

Ich własna, urzędowa statystyka wykazuje całkiem co innego i dla zagranicy, której zdolność trzeźwego rozumowania zaćmił nieco pacyfizm Hindenburga, statystyka ta powinna mieć takie same znaczenie, jak raport marszałka Foch'a o tajnej organizacji militarnej Niemiec, przygotowującej się do wojny zemsty i odwetu.

wb.

SPORT W POLSCE

Jedynie w popisach konnej jazdy, Polska jak się okazało z dwukrotnego turnieju w Nicei, zajmuje naczelne miejsce w Europie. Jeźdźcy polscy (oficerowie), nie posiadając koni tej wartości, jak np. Włosi, Francuzi lub Anglicy, dowiedli w zapasach, że są w tej dziedzinie sportu pierwszorzędnymi mistrzami. Ale w innych dziedzinach, jeszcze Nowa Polska nie wychowała atletów, którzy mogliby się mierzyć z zagranicą. W grach olympijskich zeszłego roku, Polska znalazła się na szarym końcu.

Przed kilku dniami gracze polscy w tennisa, zostali pobici z kretesem przez Anglików. Polska, jako kandydat do wielkiego światowego turnieju o puhar Davis'a, który od lat wielu jest w rękach Stanów Zjednoczonych, została wyeliminowana.

Nie znaczy to jednak, że sport w Polsce nie czyni postępów. Przeciwnie, mimo trudności, jakie ma młodzież Polska, a przedewszystkiem trudności materjalnych, wszystkie działy sportowe rozwijają się wspaniale i z całą pewnością można twierdzić, że za lat kilka, Polska zajmie na tem polu jedno z naczelnych miejsc wśród tak wysoce rozwiniętych sportowo narodów, jak amerykański, angielski i fiński.

* * *

LUDZIE — ZWIERZĘTA

Tysiąc osób jadących w pociągu kolei podziemnej przedwczoraj na linji Lexington, straciło kompletnie głowę z powodu krótkiego spięcia i zapalenia się wagonów. Według sprawozdań ratowników skłębiona masa ludzka sprawiała wrażenie, że zebrała się gromada dzikich zwierząt, z których każde z osobna myślało o swojem tylko ocaleniu.

Zapewne, że nie jest to rzecz przyjemna, gdy pociąg idący pod ziemią stanie pomiędzy stacjami, bez światła, i wśród gryzącego oczy dymu. Jest to niezawodnie rzecz niebezpieczna.

Lecz czy z tego wynika, że ludzie w chwili wypadku mają zapomnieć, iż są członkami wysokiej cywilizacji i kultury?

Nie zawsze zapominają. W pewnych okolicznościach okazują nietylko zimną krew, samokontrolę, ale i bohaterstwo.

W New Yorku jednak, zasługuje na uwagę fakt, że w każdym niemal wypadku, w którym biorą udział masy, przejawia się ich rozpaczliwe bezhołowie. Wyłazi na wierzch zwierzęca strona natury, która traci nagle rozum i rozsądek, a kieruje się jedynie pierwotnym instynktem małpoludów.

Przeciętny nowojorczanin, nie jest tchórzem. Przyzwyczajony jest do niebezpieczeństwa, które spotyka na każdym kroku życia ulicznego.

Dlaczego więc, znajdując się w tłumie poddaje się nadzwyczaj łatwo panicznemu strachowi? Na to pytanie ta chyba tylko może być dana odpowiedź, że tłum nowojorski posłuszny niewolniczo pewnym ustalonym prawom mechaniki życia codziennego, ma zupełnie inną psychologję, niż wchodzące w skład jego jednostki. Wykolejony z normalnego trybu, nie zdolny jest do kontroli nad sobą, co właściwiej należałoby nazwać nie zezwierzęceniem a brakiem zbiorowego rozsądku.

* * *

„MOCNIEJSZY TON" P. STRESEMANNA

Pacyfikacyjna taktyka prezydenta Niemiec Hindenburga, jak przewidywaliśmy, jest tylko kamuflażem właściwej polityki niemieckiej.

Zabrał znowu głos minister spraw zagranicznych Rzeszy p. Stresemann i dopowiedział to, czego nie chciał powiedzieć Hindenburg.

A więc plan Dawes'a będzie ze strony Niemiec wykonany. Ale nie dlatego, że Niemcy poczuwają się do winy za wielką wojnę, lecz dlatego, iż „zwyciężony musi płacić zwycięzcom"... Aljanci nie będą mogli zmuszać Niemców do uległości według ich widzimisię" i muszą opuścić ziemie niemieckie. Bez tego warunku, Niemcy nie wejdą do Ligi Narodów.

Niemcy — według ironicznego oświadczenia p. Stresemanna — są tak rozbrojone, że nie mogłyby prowadzić wojny nawet z Czecho-Słowacją. Wszelkie raporty Aljantów o tajnych zbrojeniach są niczem innem, jeno urojeniem i fałszem.

Wreszcie, Niemcy nigdy nie zgodzą się na uznanie obecnej granicy zachodniej Polski. P. Stresemann zapewnia, że rząd niemiecki zachowuje się wobec Polski spokojnie, nie prowokacyjnie, ale Gdańsk i Górny Śląsk muszą wrócić do Rzeszy.

Kwestja postawiona jest aż nadto jasno i wyraźnie.

Złudzenia wywołane „poczciwym" tonem Hindenburga, rozwiewają się jak dym, „mocniejszym tonem" Stresemanna.

ZŁOTY CIELEC

(Pisze dla "Nowego Świata" były legjonista, oficer wojsk polskich i literat pod pseudonimem "Jan Jutro", który od kilkunastu dni bawi w New Yorku.)

Przed kilku dniami jechałem z Polski do Stanów. Na okręcie panowało ogólne zmęczenie, bo długo trwająca mgła posuwała nas żółwim krokiem naprzód, wśród ustawicznego poryku syreny parowca, w zdenerwowaniu załogi, która napróżno śledziła czy gęsty, brudno biały tuman nie zechce ukazać bodaj krzynkę jasnego słońca.

Na drugiej ławce, naprzeciw mnie siedziało dwu rodaków,— obywateli amerykańskich.

Prowadzili przyjacielską pogwarkę. Obaj byli długie lata w Stanach, odwiedzili ziemię ojczystą i wracali z powrotem do swych byznesów. Słuchałem ich rozmów, jak to jest w Ameryce dobrze i jak to człowiek napracuje się, jak koń, ale dzieci będą miały spokojny żywot. Jak to do Ameryki nie wolno przywozić wódki i że oto ich znajomego z Polski deportowali, mimo że dostał nareszcie papiery emigranckie, bo chciał przemycić kilka butelek.

Rozmowa rwała się. Widać, że nie tylko mgła hamowała ich słowa, ale i inne jeszcze ciężary gniotły ich dusze.

A tymczasem, zwolna, mleczny tuman rozsuwał swe sieci i robiło się jakoś wyraźniej. Już można było widzieć białe grzbiety fal. Poczęło się robić swobodniej i weselej. Z kajut wysypało się kilka osób, łakomie patrząc w daleką dal, czy też przypadkiem nie widać gdzieś na horyzoncie czegoś, co przerwie mo notonję jazdy.

Okręt przeważnie wiózł Polaków. Do moich dwu, podeszło jeszcze kilku i rozmowa potoczyła się wartkim strumieniem. Mieliśmy jeszcze trzy zaledwie dni do New Yorku i to właśnie miasto - olbrzym stało się tematem.

„Bo to widzieć, policjant pod niesie rękę i wszystko staje. — Nawet tramwaje! A niech by kto spróbował nieposłuchać, to by mu dopiero dali.... A u nas? Widziałem, jak musi krzyczeć i tak go nie słuchają."

Poświadczył mu drugi, wmie szał się trzeci i jak z rogu obfitości posypały się zarzuty przeciw Polsce.

Jeden z nich, stary, chudy człowiek nieśmiało próbował bronić Jej. Ale kiedy rozmowa zeszła na urzędy, na czekanie w nich przydługie, przyłączył swój głos do ich żalów.

Wtedy już wszyscy jednogłośnie, z coraz większą przesadą i zacietrzewieniem wymyślali sta remu krajowi, — a słońce ukazując się z poza uciekającej mgły, jak gdyby podniecało ich temperamenty.

Tęgi Amerykanin, który wracał z synem, żonę i córki zostawiwszy w Polsce, szczególnie za wzięcie wymyślał.

„Tam jest nędza! Ci panowie na urzędach źle rządzą! Człowiek idzie do nich ze sprawą, to mu każą przyjść jutro, a jutro to on będzie właśnie pił herbatę i niema czasu załatwić człowieka."

„Właśnie też mnie się to trafiło" — mówił inny. — Alem się wziął ostro, przejechałem się po nim, zrobiłem awanturę no i jakoś rychło mnie załatwili".

„Ja myślę, że w Polsce jest źle. Nędza, pieniędzy niema, mie szkań za mało.... Sejm się kłóci.... Jeszcze jak te urzędy tak dalej będą rządzić, to Polska — i tu się zająknął — to Polska przepadnie!"

Nagle zapadła cisza.... Jakby oto ujrzeli wszyscy węża, który wbił w nich ślepia błyszczące zimnem ostrzem śmierci...

Jeden z nich się podniósł. Na jego ogorzałej twarzy, pooranej walką o byt, opalonej na bronzowo, przebiły się słabo rumieńce wstydu. Niepewnie rzucił wzro kiem naokoło. Tej rozmowy słuchało kilku obcych, którzy od biedy rozumieli nasz język. Byli to zniemczeni Polacy, obywatele Gdańska, jadący za chlebem w szeroki świat.

„Ty głupcze! — wyskoczyło z warg chudego człowieka. „Nawet, żeby Polska miała więcej takich, jak ty synów to i tak będzie trwała, będzie stała jak stoi już tysiące lat!

„Ty śmiesz mówić, że Ona przepadnie?! A cóż ty o Niej wiesz? Ja razem z wami krytykowałem, bo trza wytknąć, jak jest co źle. Ale myśmy tu mówili tak, jak się mówi o kimś najdroższym. Wara mówić, że znowu pójdzie w niewolę! Dwadzieścia pięć lat pracuję w Ameryce. 7 miesięcy temu zawiozłem żonę i dzieci do starego kra ju, żeby już tam zostali i tam pracowali. Moja żona już jest stara jak i ja i chce złożyć kości na polskiej ziemi. Teraz wracam do Stanów, żeby jeszcze trochę pieniędzy zarobić i już całkiem do Polski wrócić.

Ty mówisz, że Ona przepadnie? A czy ty widziałeś Warszawę? Widziałeś Kraków? Widziałeś jak się buduje w Warszawie podziemna kolej? Widziałeś jak tysiące ludzi stoi przed Pocztową Kasą Oszczędności i niesie swoje grosze, bo nareszcie polski pieniądz ma wartość i już nauczyli się go cenić i oszczędzać? Widziałeś te nowe miasta, co jak grzyby po deszczu, jak u nas w Ameryce, powstają tuż przy Warszawie, na kolonji Staszica, na Zaliborzu, przy Cytadeli, na Rozbracie, Czerniakowie, Bradze, Ochocie i innych przedmieściach?

Widziałeś do czego oni w ostatnich miesiącach doszli? Że im jest coraz lepiej, że w płuca ciągną zdrowe, czyste powietrze, że mimo nieprzyzwyczajenia, nie wstydzą się swoich rąk zwalać wapnem i cegłą i wznoszą dom po domu, sami, własnemi dłońmi!

(Dokończenie nastąpi).

Z PRASY I O PRASIE

Profesor T. Siemiradzki pisze:

„Profesor J. T. Scopes, skromny nauczyciel biologji, w szkole wyższej w Dayton, Tenn., ma dobrą szansę zostać bardzo sławnym człowiekiem. Nie zrobił żadnego odkrycia, nie napisał żadnej epokowej książki, ale miał odwagę wykładać swój przedmiot w swojej szkole według podręczników, które są używane w całym kraju i które do niedawna były w użyciu w całym stanie Tennessee.

Obecnie profesor Scopes jest pod aresztem, pod kaucją tysiąca dolarów i został przekazany do grand jury, które uzna go za zbrodniarza i odda pod sąd zwykłych przysięgłych. A ci uznają go winnym przekroczenia prawa stanowego, które zakazuje nauczania ewolucji w szkołach stanowych.

Sprawa profesora Scopes'a nie skończy się na tem. Liga amerykańskiej wolności obywatelskiej wzięła pod swoją opiekę pokrzywdzonego przez prawo uczonego i doprowadzi jego sprawę do najwyższego sądu Stanów Zjednoczonych, który wyda opinję, czy prawo stanu Tennessee przeciw nauczaniu ewolucji jest konstytucyjnem. Zanim się to skończy, nieznany nikomu ubogi bjolog stanie się osobą głośną nie tylko w Ameryce, lecz w Europie, Azji, Afryce i Australji.

Oczekujemy z ciekawością decyzji najwyższego sądu w tym kraju. Siedzą tam ludzie światli, którzy wszyscy bez żadnego wyjątku rozumie ją prawo ewolucji i wierzą w jej istnienie. Ale nie można twierdzić z góry, że profesor wygra w tym sądzie. Inna to rzecz osobiste przekonanie sędziego, a inna rzecz litera prawa. Jeżeli się nie uda podciągnąć prawa przeciw ewolucji pod artykuł zastrzegający wolność słowa, nie pomoże nic. Pójdzie Scopes do więzienia i nauka w wieku dwudziestym w kraju rzekomo cywilizowanym dostanie jeszcze jednego nauczenika.

Nie wielkie to męczeństwo odsiedzieć parę miesięcy w kozie za honor nauki. Dawniej bywało gorzej. Była inkwizycja, były tortury, był stos. A nieco później, gdy już przestano zabijać ludzi za to, że się ziemia kręci dokoła słońca, były jednak jeszcze przez długi czas różne grube nieprzyjemności.

Można pozazdrościć losu profesorowi Scopes. Cierpieć choćby niewiele za majestat prawdy — to wielkie szczęście dla przeciętnego człowieka. Niechże takich będzie więcej w tym dziwnym stanie Tennessee, gdzie wszyscy chodzą do szkoły a jednak sądzą nauczycieli za to, że ci nie chcą fałszować nauki.

Dla ratowania honoru tego stanu, który jest przecież częścią oświeconych Stanów Zjednoczonych, należałoby życzyć, aby w razie skazania profesora Scopes'a wszyscy profesorowie szkół wyższych w Tennessee podali się do dymisji i opuścili terytorjum, na którem nauka doznaje prześladowania. Znalazłyby się dla nich miejsca w innych stanach unji amerykańskiej, a szkoły w Tennessee mogłyby zaczekać, aż promień mądrości zabłąka się do tego stanu i oświeci jego godnych po żałowania prawodawców.

Jednak w Anglji przed 60 laty, gdy Darwin rzucił w świat swoją teorję, nie było żadnego prześladowania jego nauki ze strony władz. Krzyczeli uczeni, „pryczowali" duchowni różnych możliwych wyznań, ale parlament ani drgnął".

Z POLSKI

KRWAWY NAPAD NA OBYWATELA POLSKIEGO W GDAŃSKU.

Gdańska policja nie poczuwa się do obowiązku ochrony bezpieczeństwa Polaków.

„Gazeta Gdańska" w numerze z dnia 27 kwietnia donosi, co następuje:

„Po dłuższym względnie spokoju w Gdańsku zaczyna znowu sentyment nienawiści do polaków ujawniać się w napastowaniu ludzi mówiących po polsku lub ujawniających swą polskość na zewnątrz. Nowym tego dowodem jest napaść gdańskich szewców na kupca Bonda, wyznania mojżeszowego, posiadającego obywatelstwo polskie. — Do składu obuwia Bonda, mieszkającego przy ulicy Langebruecke wpadło nagle kilku ludzi w laski i kije uzbrojonych, którzy z okrzykami: „Du verfluchter Polacke!" zaczęli demolować urządzenie sklepowe i bić Bondę do krwi. Napadnięty, przyszedłszy do przytomności, udał się przy pomocy swych przyjaciół do Komisarjatu Generalnego dokąd za wezwano natychmiast dr. Panecki, który, aby obitemu do krwi B. nałożył opatrunek. Dr. Panecki znalazł obitego w stanie groźnym i spowodował natychmiastowe odesłanie poturbowanego Bonda do lazaretu. Podczas spisywania protokułu w Komisarjacie groziła Bondowi kilkakrotnie utrata przytomności z powodu upływu krwi. Wypadek ten uważać należy oczywiście, jako fatalne następstwo agitacji antypolskiej, która wzmoże się teraz zapewne jeszcze bardziej, gdy wpływy Hindenburga zaciążą i na polityce Gdańska".

Z relacji „Gazety Gdańskiej" wynika najzupełniej jasno, że tamtejsza „Schutzpolizei", która jak to kilkakrotnie wykazały rewelacje nie tylko polskich, lecz także niemieckich socjalistycznych posłów gdańskich, składa się z członków hindenburgowsko - ludendorfowskich bojówek, zdecydowała się na zaprzestanie spełniania z najzupełniej zrozumiałych względów wstrętnego dla niej obowiązku ochrony bezpieczeństwa i mienia obywateli polskich. W opisanym powyżej wypadku „Schutzpolizei" spełnienie tego obowiązku pozostawiła Komisarjatowi Rzeczypospolitej. Powinnością Polski jest jaknajśpieszniej notyfikować ten fakt organom Ligi Narodów i rozwinąć akcję w kierunku najzupełniej jasnego uregulowania sytuacji. Wypadek z kupcem Bondem był jeszcze o tyle względnie szczęśliwy, że ofiara nacjonalistycznego bandytyzmu nieumundurowanych hindenburczyków gdańskich mogła przy pomocy przyjaciół dostać się do Komisarjatu Rzeczypospolitej i tam prosić o opiekę. Jutro może się zdarzyć analogiczny wypadek, przy którym już uskutecznić się to nie da. Warto byłoby w odpowiedni sposób ostrzedz władze wolnego miasta przed tym ewentualnym jutrzejszym analogicznym wypadkiem.

Telefon, Orchard 1621
JOZEF HALICKI, M. D.
Lekarz
GODZINY:
od 12 do 2 po południu
od 6 do 8.30 wieczór
w niedzielę do 1 po południu
311 East 10th Street, New York City

Tel.: Mott Haven 4866.
DR. S. CLUG
274 Alexander Ave., róg 139 ulicy
Bronx — New York
Godziny urzędowe:
10—12 rano;
2—4 po południu;
7—8 wieczorem.
Dr. Clug niedawno przybył z Europy i zaczął swą praktykę.

Dr. BRYAN
335 East 17th Street, New York City
pomiędzy First i Second Avenue's
Leczy chroniczne choroby krwi, nerwów, nerek i pęcherza.
Mężczyzn wyłącznie.
GODZINY:
Od 8-ej rano do 8-ej wieczorem.
W niedzielę od 9 rano do 1 po poł.

Telefon. Caledonia 9227.
Dr. Antoni S. Bogatko
LEKARZ
120 East 34th Street, New York, N. Y.
GODZINY:
Od 1 do 2 po południu
Od 6 do 7 wieczorem

POLSKA LECZNICA
Dr. Michał A. Iogolewicz
POLSKI LEKARZ
86 Second Avenue, New York City
SPECJALNOŚĆ
Leczenie elektrycznością i djagnozą za pomocą Promieni "X."
GODZINY PRZYJĘĆ:
10 do 1 przed południem i
4 do 8 wieczorem.
W niedzielę podług umowy.
Telefon, Dry Dock 2828

SPECJALNOŚĆ
Choroby Chroniczne Mężczyzn i Kobiet
Krwi, Nerwów, Nerek i Pęcherza
PORADA DARMO
MÓWIMY PO POLSKU
Dr. LOUIS ZINS
110 East 16th Street
(Między Union Square i Irving Place)
Codziennie od 9 rano do 8 wieczór.
Niedziela od 9 rano do 4 po południu.

Telefon, Watkins 5721
AKUSZERKA
Mówi po polsku
Trzydzieści lat praktyki
MRS. VOSAHLO
158 West 24th Street
blisko Seventh Avenue
Wynagrodzenie Minimalne.

POLSKI DETEKTYW
EGZAMINOWANY, UPOWAŻNIONY I POD BONDEM STANOWYM
Załatwia kryminalne i cywilne sprawy.—Procesowe obsługi adwokatów.—Ekspertyza w sprawach familijnych i rozwodowych.—W razie jakiego wypadku podajcie skargi do
Bloom Detective Bureau
799 BROADWAY NEW YORK
Róg 11th Street

FUTRA NA zamówienie SZYJĘ
oraz sprzedaję gotowe.
Przeróbki i reparacje takowych, przyjmuje pracownia kuśnierska
A. RÓŻEK
1298 Lexington Ave
pomiędzy 87 a 88 ulicami.
Telefon, Lenox 6441

Meble A. STEC
JEDYNY POLSKI SKŁAD MEBLI
POLECA PO CENACH
NAJNIŻSZYCH
ŁÓŻKA, STOŁY, KRZESŁA, DYWANY, LUSTRA, MATERACE, SPRĘŻYNY, ORAZ KOMPLETNE WYPRAWY ŚLUBNE
ZA GOTOWKĘ LUB NA SPŁATY
135 AVENUE "A"
pomiędzy 8th i 9th Street's
NEW YORK CITY
Telefon, Dry Dock 8248

INSTRUKCJE PROWADZENIA AUTOMOBILU — $15.
Kompletny kurs w prowadzeniu samochodów i mechanizmie nowoczesnych wyrobów przez ekspertów; wyuczymy prowadzenie automobilu, $10. za do utrzymania licencji; łatwe wpłaty; wypożyczamy samochody na egzamin — klasy dla pań.
International, 147 East 40th Street

220 EAST 14th STREET
blisko Third Avenue
Dajemy najtańsze kursa we własnym języku, uczeń naprawy i jazdy na automobilach ostatniej konstrukcji. Gwarantujemy otrzymanie pozwolenia. Klasy otwarte dziennie i wieczorem.
KOMPLETNY KURS $25.00.
NATIONAL AUTO SCHOOL
220 E. 14th Street, blisko Third Ave.

JEDYNA TECHNICZNA SZKOŁA AUTOMOBILOWA
Praktyczne kursa wyuczenia się na szofera, mechanika.
Wykłady w języku polskim i angielskim przez znanego polskiego nauczyciela L. TYCHNIEWICZA. Gwarantujemy otrzymanie licencji. Dajemy dyplomy i staramy się o zajęcia. Szkoła otwarta od 9 rano do 9 wieczór codziennie. W niedzielę od 11 rano do 2 popołudniu.
New York Automobile School, 228 Second Avenue, róg 14th Street, New York City

Adam Krechowiecki

O TRON

Powieść Historyczna

(Ciąg dalszy).

— Jechał tu, panie, wczoraj taki poczet — mówił jeden stary. — Konie były okrutnie zmordowane, więc musiano przystanąć. Ale spieszono się tak, jak w ucieczce. Zwłaszcza jeden, który snadź był starszy nad wszystkimi, wielki czynił hałas, nagląc. Drugi zaś mały, maluśki, z opuchniętą twarzą, także krzyczał, a zwijał się wszędy i skakał...

— Karlik Brandta! — mruknął Psota.

— Gromadą otoczyliśmy tabor i patrzyli ciekawie, bo to byli panie nie zwyczajni rycerze... Oni wieźli z sobą snadź skarby wielkie... gdyż około wozu ciągłą straż trzymali, a zwłaszcza ów starszy...

— Et, bajesz — przerwała mówiącym młoda, rezolutna niewiasta, zbliżając się żywo ku Jankowskiemu — jakie tam skarby? Oni wieźli wielkiego zbrodnia.... sama widziałam... Zaraz, ot, tam na zakręcie, widzicie? wydobyto go z wozu... Chryste Panie, jak on wyglądał! Cała twarz w sinych plamach, oczy bielmem zaszły, a chociaż rosły był i zda się silny, na nogach się słaniał...

— Mówił co, krzyczał? — spytał Jankowski.

—Gdzie tam, panie, mówić nie mógł, dygotał... Stałam podle chałupy mojej, za płotem i wszystko widziałam. Prawił coś do niego ów starszy, ale zrozumieć nie mogłam, bo nie naszą mową, on zaś jeno głową chwiał.

— I cóż z nim uczyniono?

— Ano, nic. W koło nich kupa zebrała się ludzi ciekawych. Ów starszy rozganiać kazał, ale to niewiele pomagało. Karlik zaś, który, Boże odpuść, jak djabeł wyglądał, przybiegał raz w raz ku nam i krzyczał...

— Czego się gapicie?.. bogdaj wam oczy wylazły! Abyście zaś zrozumieli, to wam powiem: Wieziemy wielkiego zbójnika, który zdrajcą był... wieziemy go do jego pana, który wielki a mocny jest, iżby go ukarał... Rzekł nawet, jaki to pan, ale nie pomnę, jeno musi być mocny, bo karlik ów tak prawił, iż gdyby on, ten pan, samego Najjaśniejszego Króla schwytać im kazał, toby schwytali... Musi więc ten pan mocny być... większy, niż sam Król...

—Cóż dalej?—niecierpliwie przerwał Jankowski—nie widzieliście nic więcej?

Białogłowa odparła żywo:

— Cobym widzieć nie miała?.. Widziałam wszystko, jak tu na was, panie, dziś patrzę... Wzięto owego jeńca pod ramiona, wydźwignięto na białego rosłego konia i przywiązano. Ów zaś starszy wydziwiać mu począł i grozić... Do czoła wielki pistolet mu przykładał i krzyczał. A ten głową chwiał ciągle i raz słyszałam, szepnął: — Nie powiem... ni słowa! Okrutnie mu w piersiach zachrzęściało i zmilkł...

Jankowski opowieści tej słuchając, pięści zaciskał.

— I wy, ludzie — krzyknął — staliście kupą wokoło i nie broniliście? Gdzie sumienie!

— A dyć to zbrodzień był... — odparła niewiasta.

— A nam co do tego! — rzekł stary wieśniak — każdy na swoje pociąga; nam się w to nie mieszać...

— A jak bronić? — dorzuciła białogłowa. — Oni go zaraz otoczyli, ci zbrojni, i ruszono pędem, z kopyta...

— Na koń! — zawołał Jankowski — może jeszcze dogonim!

Za wsią wjechano w las. Psota prowadził ścieżynami leśnemi, które miały drogę skrócić, ale jechać niemi było niesporo; konie ustawały. Jankowski chwilami rozpaczał, zwłaszcza, gdy dla odpoczynku przystawać musiano.

Z równem wszakże wysileniem podążał Lehndorff ze swą zdobyczą. Kilka koni padło w drodze; w Nieporęcie zachorzał Tomaszewski; rana rozjątrzyła mu się na twarzy, gorączki dostał i ostawić go musiano, a z nim razem dwuch pachołków i parę zmordowanych koni, które oni mieli nazad do Warszawy odprowadzić. Kupowano inne i śpieszono dalej... Ale w tem wytężeniu omdlewali niemal wszyscy; nawet Montgomery stracił humor, milczał posępnie, a od czasu do czasu spluwał i klął.

Kalkstein, uwiązany do konia, jechał nie mówiąc ni słowa, nie skarżąc się, nie czyniąc żadnego wysiłku. Zdawaćby się było mogło, że nie czuł i nie myślał nic.

— Przywieziemy Elektorowi trupa!— rzekł raz Lehndorff do Hugona, wskazując oczyma na Kalksteina, który za każdem stapnięciem konia słaniał się bezwładnie i byłby upadł, gdyby nie krępujące go sznury i ramiona jadących obok dragonów.

Montgomery spojrzał i odparł:

— A niech! co mi tam... byleby już dojechać...

Tymczasem, pomimo pozornej obojętności, Kalkstein od tego momentu, gdy skrępowany w wozie przyszedł do zmysłów, przebywał dziwną w sobie zmianę. Czuł dojmujący ból fizyczny; bolało go całe ciało i z osobna każda kosteczka, ale w duszy, po chwilowem uniesieniu rozpaczy, przychodziło uspokojenie. Zrazu myśli plątały się w mózgu bezładnie, rwały się, wylatywały jak ptak spłoszony i nie wracały. Gdy skrępowany w wozie leżał, zduszony i zgnieciony, zdawało mu się, że umrze, przyzywał śmierci bez żalu: żegnał w myśli i błogosławił małżonkę i dzieci; czasami w gorączce słyszał wyraźnie płacz Krysia... Własne, głuche łkanie, które mu pierś rozrywało, brał za płacz dziecka i tulił je pieszczotliwie:

— Nie płacz, synku, nie płacz! — powtarzał szeptem. Przymykał oczy i wpadał w ciężki sen.

Nagle, w Jabłonnej, owionęło go zimne powietrze i ocuciło. Dźwigano go z wozu i usiłowano wsadzić na konia. On jęczał z bólu, obezwładniały; dźwigano go z trudem, a on nie miał woli żadnym ruchem im dopomódz; oczy zawarł... Patrzeć nawet nie chciał... Słyszał gniewne okrzyki Lehndorffa, który mu nakazywał milczenie i śmiercią groził, słyszał naigrawania się szyderskie Hugona, ale te głosy zdawały mu się dalekie, zgłuszone, obojętne. Odpowiedział Lehndorffowi, sam nie wiedząc co mówi. Wiązano go; na opuchnięte nogi i zgniecione ręce nakładano pęta, on zaś poddawał się temu bez oporu, jęczał jeno głucho.

Ruszono wreszcie w dalszą drogę. Zrazu ruch konia, odbijający się dotkliwie w jego zbolałem ciele i sama świeżość powietrza wprawiały go w omdlenie. Podano mu wina, on je pił chciwie, spragniony i za moment oczy otworzył.

Był ranek słoneczny; promienie słońca przysłaniała przejrzysta mgła. Świeży śnieg iskrzył się, migotał, zdawał się poruszać, że okryta nim równina wyglądała jak wielkie falujące jezioro. W oddali widniejące pasmo lasów, z drzewami okrytemi szronem, w mgłę promiennej, zdawało się warownym grodem o dziwacznych kształtach. Przydrożne drzewa chyliły nisko obciążone szronem gałęzie, jakby dawały pokłon przejeżdżającemu jeńcowi. Cisza. Słychać jeno krakanie wron, krążących ponad drzewami gromadą i głuchy chrzęst spadającego z gałęzi szronu.

Ani na Lehndorffa, ani na Hugona, ani na całą otaczającą go zgraję, Kalkstein nie patrzył. Nabiegłe krwią oczy podniósł w górę i napawał je blaskiem: otworzył spalone usta i pił powietrze, wciągał je do zdławionej piersi, czuł, że mu się serce otwiera.

— Boże, Boże — szepnął — jaką Ty piękność dałeś światu i jaki spokój...

Rzecz dziwna. Nie czuł w sobie żadnej nienawiści, żadnego gniewu. Zmieszane głosy swoich oprawców słyszał ciągle, ale one nie obudzały w nim żadnego innego uczucia, prócz żalu, że niesfornym gwarem mącą rozkoszną ciszę.

Po drodze, a zwłaszcza na popasach, gromadziły się ciągle wokół nich tłumy ludzi, ciekawych kogo to wiozą. Lehndorff i Montgomery coś im wówczas tłumaczyli, a Kalkstein raz dosłyszał, jak wśród tłumu tego podnosiły się złorzeczenia.

— Dobrze mu tak! — wołano — niech ginie zdrajca! Jemu zaś serce skoczyło w piersi. Wyprostował się, że aż powrozy trzasły, głową rzucił i krzyknął:

— Nie!

Lehndorff poskoczył ku niemu i przykładając mu lufę pistoletu do czoła:

— Milcz! — wrzasnął.

Poraz pierwszy spojrzał nań Kalkstein swemi zakrwawionemi oczyma, a w tym wzroku musiała być siła dziwnie ogromna, gdyż Lehndorff wytrzymać go nie mógł i zwracając się ku swoim:

— W drogę! — rozkazał.

Odtąd zatrzymywano się coraz mniej, a dążono coraz spieszniej. Znowu kilka koni padło i musiano inne kupować. Aż dopiero dnia 1 grudnia z rana ujrzał Kalkstein srebrną wstęgę Nogatu, wijącą się pomiędzy wsiami Szonowem a Willenbergiem

— Granica! — mruknął Lehndorff do Hugona — żebyż ją przebyć!.. Pułkownik Flemming z posiłkami pewnie tam czeka...

(Ciąg dalszy nastąpi).

DZIAŁ Realnościowy i Budowlany

PROJEKT BUDOWY MOSTU Z BROOKLYNA DO STATEN ISLAND

Jeden z wybitnych Inżynierów nowojorskich, Holton D. Robinson, przedstawił projekt nowego mostu, któryby łączył Staten Island z Brooklynem.

Rozwój każdej dzielnicy czy miejscowości zależy przedewszystkiem od komunikacji z innemi miejscowościami i dlatego właśnie most ten miałby olbrzymie znaczenie przedewszystkiem dla Staten Island a następnie dla Brooklyna, Long Island i New Jersey.

Staten Island będzie połączony ze stanem New Jersey, kilku mostami, tak że po zbudowaniu mostu do Brooklyna cały ruch automobilowy z New Jersey do Brooklyna i Long Island mógłby być skierowany przez Staten Island, co obecnie jest nadzwyczaj utrudnione.

Most taki kosztowałby nie wiele więcej jak tunel, mógłby oddać o wiele większe usługi jak tunel.

Mieściłby 2 linje subwaju, 8 linji na ruch kołowy, jakoteż chodniki dla publiczności. Most taki byłby tem dla Staten Island co mosty na East River, dla Brooklyna. Setki tysięcy ludzi przeniosłoby się na Staten Island, korzystając z dostępnej komunikacji co naturalnie oddziałałoby i na cenach realności, które dotychczas są dość niskie w Staten Island.

BROOKLYN ZA LAT 10.

Prezydent Brooklyna Joseph A. Guider, przemawiając onegdaj na zebraniu Midwood Civic Association oświadczył, że za lat 10 wszystkie wolne place w Brooklynie zostaną zabudowane i chcąc coś wybudować, trzeba będzie burzyć istniejące stare domy tak jak się to robi w Manhattan.

Wartość realności w Brookly nie podwoiła się od roku 1916 i wynosi obecnie przeszło biljon dolarów. W dalszym ciągu swego przemówienia p. Guider oświadczył, że w tym roku zarząd miejski ma zaprowadzić urządzenia kanalizacyjne w Coney Island i nową przystań dla statków pasażerskich mogącą pomieścić 25,000 ludzi.

LETNIE MIESZKANIE

Zbliżające się lato odwróciło umysły wielu ludzi, przeważnie zamożniejszych na miejscowości położone nad wodą, nadające się na letnie mieszkania.

W wielu tych miejscowościach, jak naprzykład w Long Beach sprzedano w ostatnich tygodniach kilkadziesiąt małych domków tak zwanych „bungalows", gdzie nabywcy zamierzają spędzić miesiące letnie.

Jedna tylko firma Sandringhan sprzedała w ostatnich dwuch miesiącach 42 takich domków.

UWAGA LOKATORZY!

Jest to rzetelna oferta, aby przekonać tych którzy jeszcze uparcie płacą czynsz.

Cranford, N. J.

Trzydzieści minut koleją New Jersey Central; loty na budowę 25 x 135; ulepszenia; cztery ulice odległe od stacji; setki nowych domów już wybudowanych na tej samej posiadłości; na miejscu szkoła alfabetyczna i wyższa; po wypłaceniu za loty wybudujemy Wam dom za niskie miesięczne spłaty.

Zgłoszenia do D. SCHLESINGER, c. o. NATIONAL HOME BUILDERS CORPORATION, 128 Liberty Street, New York, Room 302.

BARGAIN, zaraz musi być sprzedany trzyfamilijny dom, w dobrym stanie, 7-4 i 4 pokoje, jedna wanna i elektryczne oświetlenie. Cena $9,500, wpłaty $2,000 lub więcej zamiast wpłaty w gotówce można oddać drugi mortgage bez żadnej straty. Zgłoszenia do Brooklyn Raiety Company, 598 Manhattan Avenue. (17, 19, 21e)

CIESIEL I ZAKROCKI
Budownicze kontraktorzy. Wykonują wszelkie budowlane i cementowe roboty
Biuro: 238 Freeman Street
Tel.: Greenpoint 8367
Rezydencja: 221 Franklin Street
Tel.: Greenpoint 8084

PLUMBIERSTWO I ELEKTRYKĘ
zakładają i reperują tanio i dobrze
DRECHSLER I BUCHANIS
486 Third Ave., Brooklyn, N. Y.
Tel. South 6705

Do Sprzedania w Middle Village piękny, nowy dwufamilijny drewniany dom, o jedenastu pokojach, ze szklanną werandą i garażem na dwa automobile, wolny od podatku, solidnie zbudowany, wszelkie nowoczesne urządzenia i jasne pokoje. Cena $10500, wpłaty $2,500, lub $3,000; rentu $110 miesięcznie. Zgłoszenia do
BROOKLYN REALTY COMPANY
598 Manhattan Avenue
(17, 19, 21e)

$8,500 kupi blisko Trzeciej Avenue i 156th St., Bronx, pięciopiętrowy, 25 x 100, dwa trzypokojowe i dwa czteropokojowe apartamenta na piętrze; zimna woda, elektryczność w korytarzach; bardzo dobra hipoteka; czynsz $4,824. Cena $31,500.
MAX ROSENZWEIG CO.
2855 Third Avenue
róg 149th Street
Telefon, Mott Haven 9334

Publiczna Licytacja
PO CENACH KTÓRE SAMI PODACIE
150 BUDOWLANYCH LOT
W SRÓDMIEŚCIU MIASTECZKA MANVILLE, N. J.
Te dobrane loty na budowę domów mieszczą się w samem centrum ruchliwej, przemysłowej dzielnicy, położenie ich jest wysokie i suche, dojechać można trzema kolejami, bus'em lub tramwajem. Wziąść Bound Brook-Manville Tramwaj, stamtąd bus do Manville lub koleją Central R. R. of New Jersey do Manville lub koleją Philadelphia i Reading do Weston. Również Lehigh Valley.
W SOBOTĘ 23-GO MAJA
O 2-ej PO POŁUDNIU NA MIEJSCU W SZAŁASIE
10% GOTÓWKĄ BALANS BARDZO ŁATWEMI SPŁATAMI.
Lincoln Selde, 220 Broadway, New York City. Licytacyjny Urzędnik.

Gawliński & Co.
BIURA:
W NEW YORKU
436 East 16 Street
Home Owners Ass'n.
W BROOKLYNIE
231 Driggs Avenue
przy Graham Ave.
Polecają następujące domy:

NEW YORK

8 FAM. NA EAST SIDE, PO 4 POKOJE DLA FAMILJI, RENT $1,860. CENA $12,750, GOTÓWKI $3,000.

10 FAM. MUROWANY, 4 POKOJE DLA FAMILJI, W BRONX PRZY PARKU, RENTU OKOŁO $3,400. CENA $21,000, WPŁATY $6,000.

14 FAM. I SKLEP, PO 3 I 4 POKOJE DLA FAMILJI, ELEKTRYKA, BIAŁE ZLEWY, RENTU $4,480. CENA $24,000, GOTÓWKI $6,000.

W BROOKLYNIE

3 FAM. DREWNIANY ZARAZ PRZY AVENUE, 14-POKOJOWY, ELEKTRYKA, BIAŁE ZLEWY, DOM W DOSKONAŁYM STANIE, BARDZO CZYSTY, RENT 1,200. CENA $9,500, GOTÓWKI $3,000.

3 FAM. MUROWANY, DUŻY SKLEP, APARTAMENTA PO 5 POKOI, BOX ROOMS, WSZELKIE NAJNOWSZE URZĄDZENIA, LOTA 32 X 115, DOM POBUDOWANY PRZED DWOMA LATY, W BYZNESOWEJ SEKCJI W JAMAICA, RENT $2,640. CENA $18,800, GOTÓWKI $4,000.

4 FAM. DREWNIANY I 2 SKLEPY, MIESZKANIA PO 4 POKOJE, BOX ROOMS, ELEKTRYKA, DOM W DOBRYM STANIE, W BYZNESOWEJ SEKCJI NA AVENUE, RENT $1,954. CENA $13,000. GOTÓWKI $4,000.

9 FAM. MUROWANY, W REZYDENCJALNEJ SEKCJI, FRONT DOMU 25 STÓP SZEROKI, APARTAMENTA PO 6 POKOI, KĄPIELNIE, ELEKTRYKA, GORĄCA WODA, RENT $4,464. CENA $24,000, GOTÓWKI $5,500.

Takża wiele innych dobrych propozycji w New Yorku, Brooklynie i okolicy.

Wszelkich informacji udzieli jedno z naszych dwuch biur

Dział Zdrowia

Dr. Med. HENRYK SOKAL
383 South 3rd St.,
Tel., Stagg 2332 — Brooklyn

Dział zawiera artykuły treści ogólno-pouczającej w dziedzinie zdrowia oraz odpowiedzi na pytania Czytelników, które mogą być traktowane ogólnie. NA PYTANIA ANONIMOWE NE ODPOWIADAMY, NIE PODAJEMY RECEPT W ODPOWIEDZIACH, ANI TEŻ NIE WKRACZAMY W ZARZĄDZENIA LEKARZY.

Jak zarazki dostają się do ciała?

Pytanie to ma bardzo wielkie znaczenie w patologji chorób zakaźnych. Znając bowiem sposób i drogę zakażenia, możemy skuteczną podjąć walkę z epidemjami i wstrzymać dalsze szerzenie się chorób.

Pierwszą bramą wpadową dla bakterji stanowi skóra. Trzeba przyjąć, że bakterje są wszędzie — że masami żyją na naszej skórze, choć ich nie widzimy, bo są bardzo małe, by je można gołem okiem widzieć. Skoro w skórze powstaną małe zadraśnięcia lub ranki, to bakterje mogą się łatwo przedostać i wywołać zakażenie miejscowe lub ogólne. Przykładem na to niechaj będą czyraki i abscesy (bolączki), które nie są niczem innem, jak tylko zakażeniem organizmu, wywołanem przez bakterje paciorkowe.

Każdy z nas pewno miał sposobność obserwować zwłaszcza u dzieci, jak czyraki z jednego miejsca przerzucają się w drugie, a to dlatego, bo drapiąc zakażone miejsce i dotykając się zdrowego, przenosi i wszczepia się zarazki w zdrową część skóry. Z tego można widzieć, jak ważną rolę odgrywają częste kąpiele, oczyszczając skórę z miljardów bakterji.

Drugą drogą, którędy bakterje się dostają, jest narząd oddechowy (nos, gardło, płuca). Klasycznym przykładem na to jest dyfterja, zapalenia gardła, płuc, gruźlica. Bakterje chorobotwórcze dostają się bądź to z wdychiwanem powietrzem, bądź też poprostu wrzucone przez osobę chorą, gdy kaszlnie lub na wet rozmawia z nami. Udowodniono to doświadczalnie w ten sposób, że chorych na gruźlicę ustawiono przed tablicą szklaną w odległości jednego metra i kazano im kaszlnąć; potem badano tablicę i znaleziono na niej bakterje gruźlicy. Także i tu można wodą dużo dobrego zrobić. Częste płukania gardła zwyczajną nawet wodą lub z dodaniem trochę kwasu borowego lub nawet zwyczajnej soli, bardzo często uchroni od wielu ciężkich chorób zakaźnych.

Narząd pokarmowy stanowi również ważną drogę, którędy bakterje dostają się do organizmu. Przykładem na to niech będzie cholera, tyfus brzuszny oraz czerwonak dyzenterja.

Wreszcie narząd moczowopłciowy może stanowić drogę, którędy bakterje się dostają do ciała. Tą drogą szerzy się syfilis, tryper, gruźlica narządów płciowych, szankier miękki, oraz zakażenie połogowe, które kończy się zawsze śmiercią. I w tym wypadku, zwłaszcza w chorobach tak zwanych wenerycznych (syfilis, szankier twardy i miękki), możemy zapomocą kondonu bardzo często uchronić się od zakażenia.

Ostatnią wreszcie drogą, którędy bakterje dostają się do krwi, jest przez „zaszczepienie" bakterji. Zakażenie to ma miejsce w chorobach wywołanych przez ukąszenie komarów, much, wszy, wściekłych zwierząt. Przykładem na to niech będzie malarja, którą nabywa się przez ukąszenie komara, tyfus plamisty przenoszony przez wesz, wodowstręt przenoszony przez wściekłe psy.

Pamiętajcie o Komitecie Im. Józefa Piłsudskiego

Brooklyn i okolica

21-go czerwca

Datę powyższą każdy powinien sobie dobrze zapamiętać, albowiem w dniu tym szeroko znany Chór „Dzwon Zygmunta" urządza doroczny swój piknik w ogrodzie „Cypress Hill Park". Zaangażowana już orkiestra prof. Mroza i plany, jakie komitet na piknik ten już porobił, dają rękojmię, że będzie to jedna z najlepszych zabaw w tym sezonie. Zapamiętajcie więc datę i nie róbcie żadnych innych przygotowań na ten dzień.

Zawiadomienie

Szanowna Polonjo!

Mamy zaszczyt zawiadomić Szan. Polonję w South Brooklynie o nadzwyczajnej zabawie urządzonej przez Młodzież Polsko-Amerykańską pod dozorem Gminy 84 Z. N. P. i Żeńskiego T-wa Królowej Jadwigi w So. Brooklynie.

Zabawą tą będzie nasz trzydniowy bazar, w piątek, sobotę i niedzielę, dnia 22-go, 23-go i 24-go maja b. r., w sali Domu Narodowego, pn. 724 Fifth Ave. Na tej zabawie będzie się mógł każdy ubawić i rozweselić (jak dziewoja na odpuście) do najwyższego stopnia z powodu wielu humorystycznych niespodzianek. Program tej zabawy jest opracowany starannie, żeby każdy obecny na bazarze był zadowolony.

W piątek, dnia 22-go maja, o godzinie 7-ej wieczór do 12 w nocy:

1. Uroczyste otwarcie bazaru, na którym będą przemawiać honorowi goście zaproszeni na tę uroczystość przez komitet.

2. Koncert wspaniały odegrany przez Międzynarodową Orkiestrę pod batutą prof. Moestro Cas z udziałem 32 dzieci.

3. Nowość. Koncert odegrany przez Orkiestrę Polską z 30 osób.

W sobotę dnia 23-go maja, od 3-ej po południu:

Ćwiczenia miejscowych scautów, tańce i muzyka.

W Niedzielę, dnia 24-go maja, o godzinie 2-ej po południu:

Towarzyskie gry i zabawy, tańce przy wspaniałej muzyce; różne niespodzianki dla wszystkich.

Szan. Rodacy! Cały dochód z tego bazaru idzie na szlachetny cel, bo na cele naukowe młodzieży polsko-amerykańskiej, a więc prosimy Szan. Polonję o poparcie swą obecnością.

Z szacunkiem,
KOMITET BAZARU.

Z powodu mego wyjazdu do Yonkers, N. Y. w niedzielę, dnia 24-go maja, br. nabożeństwa w kościele św. Krzyża, 161—15ta ulica, w South Brooklynie, N. Y. nie będzie.

Ks. W. Trzepierczyński.

POLSCY LEKARZE

Telefon, Greenpoint 5715
Dr. LOUIS S. GRYCZ
102 Kent Street, Brooklyn, N. Y.
pom. Manhattan Ave. i Franklin St.
GODZINY URZĘDOWE:
od 1 do 2 po poł. i od 6 do 8 wiecz.
w środę i niedzielę od 1 do 2 po poł.
Dr. Grycz dopiero wrócił z Europy i rozpoczął znów swą praktykę.

Telefon, Huguenot 0996
S. M. Lewandowski, M. D.
GODZINY URZĘDOWE:
od 1 do 2 po poł. i od 6 do 8 wiecz.
w niedziele i święta od 8 do 9 rano.
707 Fourth Avenue, Brooklyn, N. Y.

Dr. Franciszek W. Wiński
Dwa Biura w Brooklynie
668 Leonard St. 116 North 9th St.
blisko Nassau Ave. Od 1 do 2 po poł. Od 6 do 8 wieczór
blisko Berry St. Od 8 do 10 rano Od 8 do 9 wieczór
Telephone, Greenpoint 2403, 3735

Telefon, Stagg 2332
HENRYK SOKAL, M. D.
383 South Third Street
blisko Union Avenue
BROOKLYN, N. Y.
GODZINY URZĘDOWE
od 12 do 1 po poł. i od 6 do 8 wiecz.

DZIAŁ KOBIECY

Redaguje: MARJA OSTROWSKA

Z życia Kobiet

W sali Tow. Krajoznawczego obradowały pod przewodnictwem pani Grocholskiej, inicjatorki wyszkolenia kobiet do służby pomocniczej, delegatki organizacji przysposobienia rezerw kobiecych.

W skład prezydjum weszły panie: E. Grocholska — przewodnicząca, pos. Szymkowiakówna i Ceyzingerówna. Zjazd zagaiła p. Łubieńska, poczem p. Podhirska złożyła sprawozdanie z dotychczasowej działalności komitetu.

P. Tarnowska zwróciła uwagę, iż Polska potrzebowałaby 10,000 kobiet przygotowanych do roli pomocniczej w czasie wojny, a tymczasem ćwiczy się ich w tym zakresie około 700. Pułk. Minkowski oznajmił w swojem przemówieniu, że ustawa o wyszkoleniu służby pomocniczej kobiecej, będzie wniesiona obecnie do Sejmu, co dowodzi jak dalece ta sprawa jest nagląca i jak bardzo powinna być spopularyzowana. O dotychczasowych staraniach w tym kierunku mówiła p. Jędrzejowiczowa, p. Łubieńska, przewodnicząca Koła Polek czyniąc uwagę, że ta ustawa winna być gruntownie przedyskutowana.

Ciekawy referat wygłosiła p. Budzińska - Tylicka. Żąda ona od kobiet resp. od młodych dziewcząt między 18—19 r. oddania roku życia bezwzględnej służbie obywatelskiej; dla wojny byłaby to praca sanitarna, dla pokoju, oświatowo - społeczna, po przedziłoby ją roczne takie wyszkolenie w tych kierunkach.

Referentka podkreśliła: 1) że samo przysposobienie kobiet do obrony kraju nie powinno być celem, lecz środkiem, prowadzącym do wyrobienia w kobietach karności organizacyjnej i sprawności w pracy; 2) że dążeniem naszem powinno być załatwienie zatargów międzynarodowych drogą arbitrażu, a nie czynu i wprowadzenie dla kobiet również bezpłatnego obowiązku służby państwowej. Referat został przyjęty przez zgromadzenie z aplauzem.

Wyczerpujący plan pracy przedstawiła następnie dotychczasowa sekretarka zarządu p. Wittekówna, co p. Łubieńska uzupełniła wiadomością, iż komitet weźmie udział w pracach stowarzyszenia „Stadjon", posiadającego nowocześnie urządzone tereny sportowe i powołanego do szerzenia sportu wśród kobiet.

Zjazd uchwalił wnioski, domagające się: 1) wzmożenia propagandy przysposobienia wojs. wśród kobiet i 2) opracowania i realizacji powszechnej służby obowiązkowej kobiet; 3) nawiązania kontaktu z M. W. R. i O. P. w celu tworzenia szkolnych hufców żeńskich; 4) rozszerzenia ustawy o wojsk. przysposobieniu młodzieży i na kobiety; 5) ustawowego uregulowania sprawy służby pomocniczej kobiet w wojsku; 6) zwrócenie się z prośbą do min. spraw wojsk., by wznowił stały referat dla prac szkolnych przysp. wojsk kobiet.

Do zarządu komitetu wybrano pp.: Dąbską, Łubieńską, Wittekównę, Uklejską, Tarnowską, Walczewską i Holder - Eggerową.

W skład komisji rewizyjnej weszły pp.: drowa Grocholska, Bratkowska, Neronowicz-Szpilewska.

Zebranie zakończono jednogłośnie powziętą uchwałą, wyrażającą gorące podziękowanie gen. Malczewskiego i pułk. Minkowskiemu za poparcie pracy komitetu. Podziękowano również gorąco prezydjum zebrania, przedewszystkiem zaś pani Grocholskiej, która przez 3 dni prowadziła bez przerwy obrady.

(Kurj. Poran.).

RADY

Aby usunąć zadraśnięcia z lustra, nacierajcie nieco sokiem cytrynowym. Następnie czystą wodą.

* * *

Natrzyjcie nieco woskiem szuflady lub drzwi o ile takowe źle się otwierają.

Poezje

OJCZYZNA.

Ojczyzno! o jak wielka potęga
w tem słowie,
Kiedy umysł je pojmie, a serce
wypowie,
Jakże silnym jest wyraz, mieszczący świat cały,
Świat wspomnienia, nadziei, poświęceń i chwały.

Ojczyzna! to ta ustroń, gdzie
jesteś zrodzony,
Kędy siejesz i zbierasz rok rocznie twe plony;
Kędy dom się twój wznosi, okryty drzew cieniem,
I gdzie każdy kamyczek jest jakiemś wspomnieniem....

To ta ziemia, gdzie ciebie rodzinny dźwięk mowy
W kolebce pieściwemi powitał
już słowy,
Kędy przodków twych dzieje
przetrwały już wieki,
Kędy matki i ojca doznałeś opieki....

Tam prawa ciebie bronią, boś
synem tej ziemi,
Tam twoi bliscy żyją. Ty dzielisz się z niemi
I radością i smutkiem, bo w dobrej, — złej doli
Jest tam uśmiech serdeczny i
łezka dla ciebie,
Że wszystkiego zapomnisz, co
cię tylko boli,
Kiedy wspólna modlitwa zabrzmi razem w niebie.

Kalikst Wolski.

Kuchnia

Jedna część pieniędzy wydawanych na pożywienie powinna być obrócona na mączne potrawy. W starym kraju ludzie jedzą czarny chleb, ryż, makaron i swojej roboty kaszę i dlatego są zdrowi. Tutaj robią kaszę i mielą mąkę w wielkich młynach, do dając różne zboża, robiąc z tego mieszankę, która smakuje doskonale polana mlekiem lub śmietaną. Poniżej podajemy potrawę, która jest zdrowa i powinna być przynajmniej raz w tygodniu spożyta.

Otręby w śmietanie z ryżem.

Pół filiżanki otrębów.
Pół filiżanki ryżu.
1 filiżankę wody.
1 filiżankę mleka lub śmietany.
Ćwierć łyżki soli.

Ryż dobrze wymyć, zalać filiżanką wody i gotować w podwójnym parowym garnku aż się woda wygotuje. Potem dodać soli, otrąb, mleka i gotować, aż ryż będzie miękki. Następnie lekko posypać tartą muszkatułową gałką i podać ze śmietaną.

HUMOR

Z tajemnic piekarni.

— Powiadam pani, pani Maciejowo, mam kotkę — cudo nie kotka!

— No, no!

— Wczoraj przyniosłam bochenek chleba z piekarni, patrzę — wysuwa się kotka z pod stołu, czai się, potem — cap!

— Bochenek?!

— Bochenek. Rozkrawam bochenek, a tam mysz!

— No, moja pani! Co to znaczy rozum w zwierzęciu!

UPIĘKSZYJCIE JE, UŻYWAJĄC „DIAMOND DYES"

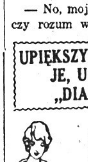

Gwarantujemy doskonałe farbowanie i nadanie koloru za pomocą Diamond Dyes. Po prostu, zamoczyć materję w zimnej wodzie, ażeby otrzymać miękkie, delikatne kolory, lub zagotować w farbie chcąc ciemne, stałe kolory. Każda 15 centowa paczka zawiera wskazówki tak proste, że każda kobieta może nadać kolor lub pofarbować spodnią bieliznę, jedwabie, wstążki, spodnice, bluzki, suknie, płaszcze, pończochy, swedry, draperje, nakrycia, portjery, wszystko nowe.

Kupujcie „Diamond Dyes" — żaden inny gatunek — i kupując powiedzcie dostawcy czy materja, która ma być pofarbowana jest wełniana, lub jedwabna, czy jest to płócienko, niciana materja czy mieszana.

JERSEY CITY

Podaje się do ogólnej wiadomości, iż nowozorganizowany komitet obchodów narodowych w Jersey City, w skład którego wchodzą przedstawiciele około dwudziestu towarzystw naszego miasta, urządza wielki obchód Konstytucji Trzeciego Maja, w niedzielę, dnia 24 maja, o godzinie 2:30 po południu w sali Domu Polskiego przy Brunswick ulicy.

Ażeby pamiętny i jednocześnie szczęśliwy ten wypadek historyczny uczcić należycie, komitet przygotowuje wielce urozmaicony program.

Zapraszamy zatem całą naszą patrjotyczną polonję, ażeby w dzień ten przyszła i oddała cześć w Domu Polskim Tym, których dzieło pozostanie nieśmiertelnem dla całych pokoleń.

Wstęp wolny.

Komitet

PASSAIC

Zawiadomienie

Oddział im. Ossowskiego Z. S. P., w Passaic, N. J., urządza wielką zabawę taneczną, w Domu Ludowym Polskim, pn. 1-3 Monroe St., w sobotę, dnia 23-go maja b. r.. Początek o godzinie 6:30 wieczorem. Wspaniała orkiestra dla gości. Komitet przygotowuje wiele niespodzianek.

Prosimy Szan. Polonję o jaknajliczniejsze przybycie.

KOMITET.

ZAWIADOMIENIE

PIKNIK

Komitet Złączonych Towarzystw Białego Orła i Synowie Polski urządzają Majowy Piknik, dnia 24-go maja, 1925 roku, na placu Terry Foundry, w Terryville, Conn. Na piknik jaknajliczniej zaprasza wszystkich KOMITET.

UNION CITY

Przygotowania na paradę

Departamenty policji i straży ogniowej otrzymały zaproszenie do współudziału w wielkiej paradzie, w dniu 3 czerwca, z okazji święta Mardi Gras, gdy uroczyście będzie obchodzony tydzień założenia nowego miasta, Union City, które powstało z połączenia miast West Hoboken i Union Hill. W paradzie tej wezmą udział wszystkie organizacje i towarzystwa obconarodowe, mające swą siedzibę w granicach Union City.

NICETOWN

Istnieją w niektórych miejscowościach kluby obywatelskie — kółka oświatowe itp. zrzeszenia, ale wszędzie brak rozpędu, energji, lub środków. Ale są i takie miejscowości, gdzie środki i ludzie z energją się znajdują, jak np. w Nicetown, to znowu brak **„tych, co im oświaty potrzeba"!**

Istnieje tu gniazdo Niepodl. Sokoła, które posiada wspaniałą wprost bibljotekę, która dla wszystkich jest otwarta ale dlaczego tak mała liczba korzysta z niej? Przecież to darmo wypożycza się książki. Co raz to sprowadzamy nowe dzieła wprost z Polski. Teraz również sprowadzamy większą ilość książek nie dla siebie tylko, ale dla wszystkich. Na ten cel Gniazdo nasze urządza piknik czyli wycieczkę na znanej Lewis farmie przy drodze, w niedzielę 24 maja i zaprasza wszystkich przyjaciół oświaty i postępu z całej Filadelfji do wzięcia udziału.

J. S. Warzel.

Pamiętajcie o Komitecie Im. Józefa Piłsudskiego

Drobne Ogłoszenia

NASTRAJANIE pjanin, doświadczony na player pianos, reperacje. MAITH, 1719 Union Street, Brooklyn. Telefon, Slocum 3920. (3)

WYUCZCIE SIĘ BALWIERSTWA
Kurs $25. Przyrządy darmo. Balwierstwo jest dzisiaj najbardziej popłatnym fachem. Zapotrzebowanie naszych graduantów rośnie codzień. Przyjdździe odwiedzić nas nim zgodzicie się gdzieindziej. Wykłady w dzień i wieczorami. NATIONAL BARBER COLLEGE, 150 3rd Avenue (blisko 15 St.) New York.

POWAŻNE sumy pieniężne wypożyczamy, drugie i trzecie hipoteki, wypożyczki na budowę, dogodne warunki, prędka obsługa. Eskay Holding Corp. Tel., Triangle 7877. 391 Fulton St., Brooklyn. 133rd St. (13m)

Poszukiwania
(Information Wanted)

KOBIETA z jednem dzieckiem lub bezdzietna w starszym wieku znajdzie stałe zajęcie jako kucharka i gospodyni domu przy małej familji, małego dziecka niema i będzie zupełnie sama gospodynią w domu, może być i dziewczyna w starszym wieku. Interesowane proszę się zgłosić na adres John Balaz Easton Road Nazareth, Pa (20l)

POSZUKUJĘ kobietę lub mężczyznę na pomieszkanie. 189 Avenue C. trzecie piętro od frontu. (21l)

Poszukiwania
(Information Wanted)

KONIECZNIE poszukuję spólnika do buczerni i masarni z małym kapitałem z powodu choroby żony lub sprzedam tanio dla prędkiego kupca, za $850 oraz Truck Forda $300. 726 Third Avenue, Brooklyn. (27l)

POSZUKUJĘ pracy jako nauczycielka języka polskiego i rosyjskiego lub jako wychowawczyni. Proszę się zgłaszać osobiście lub listownie w języku polskim lub rosyjskim do A. Schultz, 179 McKibben St., Brooklyn. (22l)

NAJZDROWSZA okolica jako letnisko na czas wakacji, żywność z własnej farmy, hala do tańca. Julja Mrozek. Half Way House, Fosterdale, Sullivan Co., New York. Telefon, Lake Huntington 13-F2. (21l)

Pokoje do wynajęcia
(Rooms to let)

POKOJE do wynajęcia bez obsługi. — Zgłosić się wieczorem 705 Columbus Ave. Biedińska. (21r)

MIESZKANIE do wynajęcia. 120 East 102nd St., Apartament 9 (22r)

POKÓJ umeblowany do wynajęcia dla samotnego mężczyzny. 379 East 158th St., Stamirowski. (25r)

THIRD Avenue 131, pomiędzy 14th i 15th, duże i małe pokoje, można gotować, elektryka, łazienki $3.50 i wyżej. (21r)

DO WYNAJĘCIA 747 East 9th Street, blisko Avenue D, w budynku ogniotrwałym, trzy i cztery widne pokoje. (27r)

CZTERY jasne wielkie pokoje z frontu, $20; trzy jasne pokoje, $17. 331 East 97th Street, Janitress. (27r)

Praca dla Kobiet
(Help Wanted Female)

LOOPERS
doświadczonych przy pończochach
Stała praca.
BO-SHO MILLS
352 Classon Ave., Brooklyn (23f)

PLEATERS POTRZEBA
tylko doświadczonych
Queens Cleaners & Dyers
47-49 Hulst Street
LONG ISLAND CITY
Wsiąść Corona Train do Lawson Stacji. (23f)

POTRZEBA DZIEWCZĄT
do Power Maszyn
przy męskich miękkich kapeluszach
Edward T. Cunnigham, Inc.
13 UNIVERSITY PLACE
róg 8th Street

MENDERS doświadczonych przy jedwabnych pończochach. Zgłoszenia University 1070. (23f)

DZIEWCZĄT potrzeba przy dziecięcych swedrach. Zgłoszenia Goodwear Knitting Mills, 799 Broadway, New York. (21f)

DZIEWCZYNA do ogólnej domowej roboty i małego gotowania; mała familja, dobry dom; $70 do $75. Ammerman, 768 Montgomery St., Brooklyn, Telefon, Slocum 2564. (26f)

DZIEWCZĄT potrzeba do roboty przy koronkowych firankach, doświadczenie nie wymagane. Zgłoszenia Mr. Kelly, 342 Greenpoint, Ave., Brooklyn. (22f)

DZIEWCZYNY do ogólnej domowej roboty, dobry dom, dobra zapłata dla odpowiedniej osoby, żydowska rodzina. Schreiber, 930 Fox Street. Telefon, Dayton 2678. (21f)

Praca dla Mężczyzn
(Help Wanted Male)

MĘŻCZYZN
przy maszynach
jako Grinders Lathes
do pracy wieczornej
Zgłoszenia
SPICER MFG. CORP.
South Planfield, N. J. (23m)

MĘŻCZYZN
rzetelnych i energicznych do sprzedawania realności w pobliżu New Yorku po najniższych cenach i łatwych spłatach. Dobre komisowe. Zgłoszenia RENOUN DRESS, 48 W. HOUSTON ST. (22m)

MĘŻCZYZN
potrzeba
jako pierwszorzędnych Body Builders
Najlepsza zapłata.
HARRIS ROWLAND, INC.
118 N. 3rd Avenue, Mount Vernon, N. Y. (22m)

MĘŻCZYZN
do pracy w kuchni
pomywaczy garnków, porterów, pantry men, countremen, mężczyzn do ogólnej roboty koło domu i operatorów elevatoru, również małżeństwo mieszkające w mieście. Agency, 454 West 125th Street. (21m)

SILNYCH MĘŻCZYZN
do roboty na Oyster Boat
Dobra sposobność do oszczędzania pieniędzy; wikt i mieszkanie; dobra zapłata.
Pisać do
H. C. ROWE & CO.
70 East Ferry St., New Haven, Conn. (21m)

SZEWCÓW potrzeba, doświadczonych, $25, godziny od 8 rano do 7 wieczorem. Zgłoszenia 1589 Madison Ave., róg 107th St. Telefon, University 9040. (22m)

POTRZEBA mężczyzn do roboty przy cementowych cegłach. Hempstead Concrete Products Co., Hempstead Turnpike Stop 22, Hempstead, L. I. (22m)

BUCHALTERZY obecni posiadający posady, którzy w wolnych godzinach chcieliby pracować jako rachmistrze, tylko takich którzy skończyli lub są na ukończeniu kursu kwalifikującego na rachmistrza. Proszę podawać wiek, jaki kurs ukończony i numer telefonu. Wszelka korespondencja będzie traktowana poufnie. Adresować Box 3 c. o. Nowy Świat. (31m)

MĘŻCZYZN do wyuczenia się mularstwa w dzień i wieczór. Arnold Trade School, 162 W. 18th St., New York City. (21m)

POTRZEBA 15 mężczyzn, 5 kobiet i 5 dzieci do wzięcia udziału w produkcji filmowej; doświadczenie nie wymagane. Zgłaszać się pomiędzy 1 a 8 po południu. MAIDINA PICTURES, INC. 987 Eighth Avenue, pomiędzy 57th i 58th Street's, New York. (23m)

POTRZEBA mężczyzny lub kobiety, ze znajomością pomiędzy polskimi ludźmi w New Yorku lub Brooklynie, mogą zarobić $100 na tydzień lub więcej. Zgłaszać się codziennie między 10 i 12 rano do Mineola Holding Co., Inc. 51 East 42nd St. New York, pokój 1601, pytać o Mr. Gregory (23m)

POTRZEBA salesmanów do budowniczych lot blisko Railroad Stacji w Raritan, N. J. dobra komisowa zapłata. Raritan Terminal Developing Co. Babcock Bldg., Plainfield, N. J. June 13m)

Praca dla Mężczyzn
(Help Wanted Male)

ACETYLENE BURNERS
przy okrętach, 10
Zgłaszajcie się natychmiast gotowi do pracy.
CRANES SHIPYARDS
Foot of Columbia Street
Brooklyn, N. Y. (21m)

ROBOTNIKÓW
przy kapeluszach jako starters i sizers, potrzeba. Zgłoszenia The George McLachlan Hat Company, Danbury, Conn. (21m)

MĘŻCZYZNĘ
do operowania na Wells Spring Coiler
Greenpoint Metallic Bed
118 Freeman Street, Brooklyn (22m)

REED WORKERS
doświadczonych na trzcinowych meblach
GRAND CENTRAL WICKER SHOP
235 East 41st Street (22m)

MĘŻCZYZN
jako pierwszorzędni Chasers do ozdabiającej i repousse roboty przy dobrego gatunku Sterling srebrnego nakrycia do stołu; dobra sposobność dla odpowiednich mężczyzn
THE ELEDER-HICKOK CO.
23 Prospect St., Newark, N. J. (22m)

Interesy do Sprzedania
(Business Opportunities)

BALWIERNIA na sprzedaż, tanio. 778 Third Ave., Brooklyn. (23s)

BALWIERNIA na sprzedaż, trzy pokoje do zamieszkania. Zgłoszenia do Candy Store, 124 Meserole Avenue, Greenpoint, Brooklyn. (21s)

BACZNOŚĆ Yonkers, N. Y. Nowe polskie rekordy można dostać pod no. 6 Yonkers Ave., blisko polskiego kościoła. (22s)

BUCZERNIA z mieszkaniem w polsko-ukraińskiej dzielnicy dla prędkiego kupca sprzedam tanio. 307 West Kinney Street, Newark, N. J. (27s)

BUCZERNIA i grosernia na sprzedanie w polskiej dzielnicy; po informacje zgłaszać się do O. Usowicz, 38 Erie St., Jersey City, N. J. (24s)

BUCZERNIA i grosernia do sprzedania; lease na trzy lata. 167 — 8th Street, Passaic, N. J. (30s)

CANDY i stationary store do sprzedania, trzy pokoje do zamieszkania. Cena $450. 108 Ten Eyck Street, Brooklyn, N. Y. (27s)

CANDY, cigar i stationary store na sprzedaż z dwoma pokojami. 702 Sixth Ave., Brooklyn, N. Y. (24s)

CANDY, sigar i stationary store na sprzedaż. 135 Franklin St., Greenpoint, Brooklyn.

CANDY i stationery sklep sprzedam tanio z powodu wyjazdu w Country. — Dobry interes. 116 Adams Street, Hoboken, N. J. (26s)

CANDY Store na sprzedaż. 525 Humboldt Street, Greenpoint, Brooklyn. (21s)

CANDY, Cigar i Stationary Store na sprzedaż. 264 Wythe Ave., Brooklyn. (23s)

CANDY Store. Zgłoszenia, 221 Calyer Street, Greenpoint. (21s)

CANDY, Cigar i Stationary sklep na sprzedaż, tanio, interes dobrze prosperujący. Zgłoszenia 569 Market St., Newark, N. J. (21s)

CANDY Store na sprzedaż. Zgłoszenia 69 Sutton St., Greenpoint, Brooklyn. (30s)

CANDY Store na sprzedaż tanio. 3 Broad St., Maspeth, L. I. (21s)

CANDY Store na sprzedaż. 122 Eagle Street, Greenpoint, Brooklyn. (21s)

CONFECTIONERY i Stationary Store, blisko szkoły, tanio. 132 Greenpoint Ave., Long Island City. (26s)

DWIE chromatyczne harmonje do sprzedania, jedna wyrobu Panysinyka, 85 basów, 46 głosów, druga Stamyrowskiego, sekundowa. S. Kuczyński, 145 Norman Avenue, Brooklyn, N. Y. (23s)

DO SPRZEDANIA piekarnia w centrum Polonji; interes dobrze wyrobiony — wszelkie maszynerje; dwa piece. Sprzedam tanio z powodu wyjazdu do Polski. 204 Lakeview Ave., Lowell, Mass. (29s)

DO SPRZEDANIA sklep z Auto Tops i inne narzędzia automobilowe, tanio, z powodu wyjazdu z miasta. Zgłoszenia 688 Lorimer Street, Brooklyn. Telefon, Greenpoint 8720. (26s)

DOM dwufamilijny, dziewięć pokoi do sprzedania, częściowe urządzenie, wpłaty $2,500, tanio dla prędkiego kupca. Zgłoszenia 26 Little Street, Newark, N. J. (21s)

GROSERNIA i delikatesen sztor do sprzedania, z powodu wyjazdu do kraju. Trzy pokoje. Rent $45. 292 West Kinney Street, Newark, N. J. (25s)

GROSERNIA Italian-American na sprzedaż z powodu choroby, trzyletni lease, targu $600 tygodniowo. 176 Ainslee St., Brooklyn. (25s)

GROSERNIA i delikatesen na sprzedaż w polskiej okolicy w Long Island, targ tygodniowy $600. Zgłoszenia do Nowego Świata, 586 Manhattan Ave., Brooklyn. (26s)

GROSERNIA i delikatesen na sprzedaż. 32 Greenwich Street, New York. (22s)

GROSERNIA Italian-American na sprzedaż z powodu choroby, trzyletni lease, targu $600 tygodniowo. 176 Ainslee St., Brooklyn.

GROSERNIA i delikatesen na sprzedaż z powodu innego interesu, rent $30 i lease, interes dobrze wyrobiony. Zgłoszenia 181 Freeman St., Greenpoint, Brooklyn. (25s)

GROSERNIA i delikatesen na sprzedaż. 47 Sutton Street, Greenpoint, Brooklyn. (22s)

GROSERNIA i delikatesen, dobrze prosperujący interes od lat trzydziestu, w polsko-amerykańskiej dzielnicy, z powodu zakładania innego interesu sprzedam za umiarkowaną cenę, sklep i sześć pokoi mieszkalnych z częściowem ulepszeniem, rent $45, lease na cztery i pół lata. Zgłoszenia 14 Second Street, Bloomfield, N. J. (30s)

GROSERNIA i delikatesen do sprzedania z powodu wyjazdu do kraju. Zgłoszenia 186 Avenue B. (22s)

GROSERNIA, delikatesen na sprzedaż. Zgłoszenia 656 Third Ave., So. Brooklyn, N. Y. (21s)

MEBLE z trzech pokoi na sprzedaż. — Można zamieszkać. Dzwonek Bielaków, 214 East 25th St. Zgłoszenia o 7 wieczorem (26r)

NA SPRZEDAŻ 25.000 najnowszych polskich Columbia rekordów tylko po 25c za każdy; śpiew i tańce. 233 West 42nd St. pomiędzy 7th i 8 th Avenues. (17, 20, 22s)

RESTAURACJA i Lunch Room na sprzedaż tanio dla prędkiego kupca, z powodu innego interesu. 189 Meeker Ave. Greenpoint, Brooklyn. (21s)

Interesy do Sprzedania
(Business Opportunities)

PIEKARNIA na sprzedaż, trzy pokoje, zamknięta w niedzielę, dochód $250 tygodniowo, cena przystępna. 153 Warren Street, Newark, N. J. (23s)

PIEKARNIA do sprzedania w polskiej dzielnicy, interes dobrze wyrobiony, z powodu śmierci męża. Obrót tygodniowo $700 i więcej. 61 Third Street, Passaic, N. J. (26s)

RESTAURACJA do sprzedania, interes dobrze wyrobiony, rent tani, $30, lease. 1022 Metropolitan Ave., Brooklyn. (26s)

RESTAURACJA na sprzedaż. Cena przystępna. 516 East 5th St. N.Y.C. (24s

RESTAURACJA na sprzedaż tanio z powodu wyjazdu w country, lease trzyletni, rent za cały dom $60, pokoje płacą rent, bardzo dobra na Caffee. 1475 Hackensack Plant Road, North Bergen, N. J. (25s)

RESTAURACJA i grosernia na sprzedaż, lease na trzy lata, dwa pokoje do zamieszkania, rent tani. Cena $550. Proszę się zgłosić o 12 godzinie w obiad. 225 Kent Avenue, Brooklyn, N. Y. (25s)

RESTAURACJA na sprzedaż. 434 East 6th Street, New York (23s)

SZEWSKI sklep na sprzedaż, istniejący 50 lat; wszystkie maszynerje. 687 Summit Ave., Jersey City, N. J. (23s)

SZEWSKI sztor reperacyjny do sprzedania bardzo tanio z powodu założenia innego interesu. Pisać na adres F. Grybski, 14 Main St., Sayville, L. I. (28s)

Z POWODU dwuch interesów muszę sprzedać jeden; jeden grosernia i delikatesen, drugi buczernia i delikatesen, sprzedam bardzo tanio dla prędkiego kupca. Interesowani niech się zgłaszają pn. 486 Jersey Street, New Brighton, S. I. (28s)

SALON na sprzedaż lub przyjmę spólnika. Zgłosić się, 144 Morris St., Jersey City, N.J. Sadowski. (3s)

$350 KUPI candy i Cigar sklep; 2 pokoje, rent$40. — 620 Manhattan Ave. Brooklyn. (22s)

NA SPRZEDAŻ do wyboru posiadamy kilka dobrych i tanich grosernl buczerni, candy stores i innych interesów w polskich dzielnicach i okolicy. Uprasza się zgłosić do K. F. Krygier, 570 Manhattan Avenue, Brooklyn, N. Y., blisko Driggs Ave. Biuro otwarte w niedzielę do 3 po południu. (17, 21, 23)

Realności do Sprzedania
(Real Estate for Sale)

TRZY-piętrowy dom, ze sklepem na sprzedaż, w Maspeth, po 5 pokoi na piętrze, wszystkie ulepszenia, wpłaty $3,000 lub więcej, reszta może zostać na spłaty. Ghurczyk, corner Hull i Willow Ave., Maspeth, L. I. (22e)

JEŻELI macie $500 gotówki lub więcej i macie zamiar kupić realność, przyjdźcie do mnie a ja wam zaoszczędzę pieniędzy. Thomas Famularo, Real Estate & Insurance, 377 Henderson St., Jersey City, N. J. (22e)

DOM na 13 pokoi przy stanowej drodze; pocztowa droga z Boston do New Yorku; miejsce do kąpania się przy domu; warzywa gotowe do użytku; bardzo wesołe miejsce niedaleko od miasta; samochód swój, telefon także i inne rzeczy potrzebne. Mr. Karl Karpenia, Colchester, Conn. Telefon, Lebanon 47-14, Conn. (24e)

TRZY-piętrowy i basement murowany dom, wszystkie ulepszenia, garaż na cztery samochody, polska sekcja, $16,500, gotówki $5,000. Collins, 83 Berry Street, Brooklyn. Telefon, Greenpoint 0286. (21e)

BOUND BROOK, N. J., prawdziwa taniość, 12-pokojowy dom, wszelkie ulepszenia, lota 183 x 274, garaż na pięć samochodów, stajnia, posiadłość znajduje się przy Delaware i Raritan rzekach i kanale, drzewa owocowe i inne, wiele krzaków winogron, wiosłowanie, kąpiel, rybołowstwo, pięć minut piechotą do stacji, doskonałe połączenie z New Yorkiem, pociągi odchodzą co 30 minut. Cena $9,000. Zgłaszać się telefonicznie lub listownie. Mr. Feller, 626 West 153rd Street, New York City. Telefon, Edgecombe 4432. (9e)

MAŁA hodowlana farma, tylko $285 za 12,000 stóp w pobliżu Jericho Trunpike w Huntington, L. I., 36 mil od New Yorku, dobra ziemia, piękne drzewa, frontem do bardzo dobrej ulicy z elektrycznością, dwa bloki od szkoły, kościoła i sklepów, dla prędkich kupców $25 gotówką i $5 miesięcznie. Pisać lub telefonować po mapę, Mr. Rhindress, 767 Prospect Pl. Brooklyn, Telefon, Lafayette 1922. (23e)

TANIOŚĆ w Williamsburg sekcji, dwufamilijny drewniany dom na dwa piętra i basement; 20 x 85. Cena $6,750, gotówki $2,000. Zgłoszenia Buermann, 140 Harrison Ave., Brooklyn. (21e)

DLACZEGO płacić $1,500 za lotę jeżeli możecie kupić na stanowej drodze blisko sklepów, szkoły i stacji i robotniczego miasta; elektryka i dziesięć akrów własności za $1,500, gotówki $250 i $15 miesięcznie, tytuł własności gwarantowany. Zgłoszenia BUSH, 316 East 92nd Street, New York. (21e)

MANVILLE, POLSKIE MIASTO. Jeżeli już byliście gdzie za kupnem lot lub myślicie kupić loty, to się zgłoście do nas, i obejrzyjcie jeszcze naszą miejscowość w Manville, gdzie są wielkie fabryki, gdzie fabrykanci z chęcią przyjmują polskich robotników i robotnic i dobrze płacą; na miejscu kościoły, szkoły i zdrowe powietrze; my sprzedajemy najlepsze loty i budujemy domy podług waszego życzenia, za gotówkę i na spłaty, jak rentem; zapytajcie się ludzi, którzy pobudowali się na naszych lotach jak im się powodzi; jesteśmy na miejscu w Manville, każdego dnia i w niedzielę na stacji Lehigh Valley Railroad. Pytać się o Konstantego Gossa lub Władysława Drozda, lub pisać Konstanty Goss, P. O. Box 609, Manville, N. J. (27e)

TANIE FARMY I DOMY
NA SPRZEDAŻ I NA ZAMIANĘ

DOMY w którymkolwiek mieście! sprzedaje i wymieniam za farmy i interes.

FARMY od najmniejszych do największych. Obsiane i z inwentarzem sprzedaję i na domy lub interes zamieniam.

Zgłaszać się osobiście lub listownie do:

W. MAZURKIEWICZ
736—4th Ave., Brooklyn, N. Y.
pomiędzy 23rd i 24th St.

Realności do Sprzedania
(Real Estate for Sale)

Duża rogowa lota, równająca się czterem miejskim lotom w Garden City, dwa bloki od tramwaju. Cena $500, $50 gotówki, $7 miesięcznie.

FRED DOLAN
152 West 42nd Street, New York City
Telefon, Wisconsin 0634 (June 17e)

WŁAŚCICIEL OFIARUJE

jednofamilijny dom, pięciopokojowy, woda i elektryka, blisko do subway'u, elevator'u i tramwaju; taniość dla prędkiego kupca. Cena $4,750, gotówki $1.000. 240 — 47th Street, Brooklyn, N. Y. 121st STREET 105 West, 11-pokojowy dom, dwie łazienki, elektryczność. $17,500. Zgłoszenia do właściciela. (25e)

FARMA 70 akrów, blisko Somerville, N. J., dom 6 pokoi, 6 innych budynków, 8 krów, 3 konie, 300 kur i wszystkie maszyny, farma już jest obsiana. Cena z tem wszystkiem tylko $7,000, gotówki potrzeba $3,000 lub zmiana na dom w mieście.

FARMA 26 akrów, dom o 7 pokojach, 2 inne budynki, 2 konie, 1 krowa, 400 kur i maszyny do farmy. Cena tylko $3,000, gotówki potrzeba $1,500.

JEDEN akier ziemi, wielki store, 12 pokoi dom przy głównej drodze, elektryka i steam heat, gasoline station i poczta; musi być wszystko sprzedane z powodu podeszłych lat. Cena tylko $6,000, dobre warunki kupna.

Po bliższe informacje proszę zgłosić się do

J. OLEKSIAK i R. SZEMPLIŃSKI
146 First Street, Elizabeth, N. J,
lub do głównego biura
MANVILLE, N. J.
Telefon, Somerville 94-W (24e)

NA SPRZEDAŻ dwie małe farmy, pięciopokojowy dom i pięć akrów ziemi. Cena $4.500.
OŚMIO-pokojowy dom i 60 akrów ziemi. Cena $10,000.
OŚMIO-pokojowy dom, pięć akrów ziemi. Cena $5,500.
RARITAN TERMINAL DEVELOPING COMPANY, INC.
240 West Front St., Plainfield, N. J. (June 15e)

BROOKLYN

3 fam. murowany, Halsey St., 13 pokoi, nowoczesne urządzenie. Cena $13,500, wpłaty $4,000, komorne $152 miesięcznie.

2 fam. stucco, 12 pokoi, 2 sklepy, wanny, elektryczność. Cena $12,000, wpłaty $3,000, komorne $145 miesięcznie.

2 fam. murowany, 11 pokoi, dwuautomobilowy garaż, wanny, elektryka, białe zlewy. Cena $10,500, wpłaty $3,500, komorne $100 miesięcznie.

JAMAICA

2 apartamentowy z trzema sklepami, narożny, murowany dom, nowoczesne urządzenie. Cena $19,500, wpłaty $5,000, komorne $210 miesięcznie.

2 fam. drewniany, 9 pokoi, wanna, elektryka. Cena $9,500, wpłaty $2,500, lota 50 x 138; miejsce na garaż; musi być sprzedany na prędce.

MASPETH

2 fam. murowany, 11 pokoi, weranda, nowoczesne urządzenia. Cena $9,500, wpłaty $2500.

2 fam. drewniany, 11 pokoi, weranda, nowoczesne urządzenia. Cena $9,500, wpłaty $2,000.

Oprócz powyższych mam drogie domy przynoszące 35% czystego dochodu od wpłaty.

JÓZEF WOLIŃSKI
Biuro Realnościowe
277 DRIGGS AVE., BROOKLYN, N. Y.
Telefon, Greenpoint 4770 (17, 21e)

56-AKROWA farma, na stanowej drodze, elektryczność, blisko stacji i szkoły, sześciopokojowy dom, duże stodoły, pięć innych budynków, wszystkie w dobrym stanie, duży sad, trzy akry lasu, dziesięć akrów pszenicy, trzy krowy, dwa konie, cztery świnie, dziesięć kaczek dwieście pięćdziesiąt kur, wszystke maszynerje. Cena $6,500, gotówki $2,500. BUSH, 316 East 92nd St., New York. (21e)

GROSERNIA wraz z całem urządzeniem domowem i automobilem, musi być sprzedana z powodu wyjazdu; lease na pięć lat; tani rent. Zgłoszenia do

BROOKLYN REALTY CO.
598 Manhattan Avenue
(21, 23, 24, 25e)

GARAŻ do sprzedania, $5,000 gotówki, tanio, na bardzo dogodnych warunkach, w najlepszej okolicy w Bay Ridge; budynek rogowy, 100 x 100. Zgłosić się do NATIONAL REAL ESTATE, 597a Fourth Ave., Brooklyn, Prospect Ave. Stacja Subway'u. Telefon, Huguenot 0357. Biuro otwarte codziennie od 9 rano do 9 wieczorem, w niedzielę od 9 rano do 3 po południu. (22e)

Specjalna Wyprzedaż
MAŁE FARMY
10,000 Stóp Kw.
(5 Miastowych Lot)
W NEW BRUNSWICK, N. J.
$250—Gotówką $25—$5 Miesięcznie
Pięć minut piechotą do miasta, blisko wielu dużych fabryk. Jedna ulica odległa od szkoły. Elektryka. Dobra ziemia. WŁAŚCICIEL HAMILTON, Room 713, World Building, 53 Park Row, New York City.

COŚ NOWEGO DLA WAS!

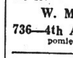

Dom taki jak w ilustracji tylko $817, F. O. B. na łatwe spłaty, loty 25 x 100 tylko $50, blisko stacji i fabryk. W New Brunswick, N. J. mieści się setki fabryk, więc każdy ma sposobność zarobkowania.

Pisać do p. H. J. Franklin
208 BROADWAY, NEW YORK
Room 336—Telefon, Cortlandt 5247

LOUISIANA!

FARMY I LASY **Sposobności Przemysłowe**

LOUISIANA daje wiele sposobności w dziedzinie rolnictwa, rękodzielnictwa i w innych gałęziach przemysłu. Poddostatkiem jest surowego materjału i z łatwością można dostać dobrych, odpowiedzialnych robotników. SOUTHERN PACIFIC LINES przeniosły LOUISIANĘ do New Yorku na Wystawę Rolnictwa i Produktów Mineralnych w Grand Central Palace, gdzie otrzymać można broszurki opisujące szczegółowo ten kraj, jakoteż gdzie reprezentaci nasi chętnie odpowiedzą Wam na wszelkie pytania.

Jeżeli zamierzacie kupić farmę i mieszkać na wsi w zdrowym klimacie i na słońcu, idźcie do LOUISIANY, gdzie ludzie posiadający umiarkowane zasoby, mogą nabyć ziemię urodzajną. Kupujcie nim nadejdzie popyt na tą ziemię, a unikniecie wygórowanej ceny. Nie omińcie sposobności zaboczenia wystawy produktów LOUISIANY w pawilonie SOUTHERN PACIFIC LINES, na parterze w Grand Central Palace, — przy Lexington Avenue i 46 ulicy.

Jeżeli nie możecie osobiście zwiedzić naszej wystawy, a jednak jesteście nią zainteresowani, po informacje i broszurkę napiszcie do nas pod następujący adres:

H. C. FONDREN, Agricultural and Colonization Agent, SOUTHERN PACIFIC LINES, Lake Charles, La.